

dziennik

WSCHODNI

CZWARTEK 4 LUTEGO 2021 r.

Pierwszy bukiet z Prawiednik

Grzegorz Chojnacki czekał na ten moment dwa lata. Właśnie popłynęło do butelek pierwsze wino owocowe markowe, rocznik 2019

STRONA 2



Oficjalnie aborcji było tylko kilka

PO ORZECZENIU Zabiegi przerywania ciąży z powodu ciężkich wad płodu są niezwykle rzadkie w naszym województwie. W 2019 roku było ich zaledwie osiem. Ale lekarze mówią, że statystyki nie uwzględniają tzw. turystyki aborcyjnej

Katarzyna Prus

Dotychczas, zgodnie z tzw. kompromisem aborcyjnym (obowiązującym od 1993 roku), legalne przerwianie ciąży było możliwe tylko w trzech przypadkach. Jednym z nich były ciężkie i nieodwracalne wady płodu. W październiku ubiegłego roku Trybunał Konstytucyjny orzekł jednak, że jest to niezgodne z konstytucją. Kilka dni temu kontrowersyjny, pod względem zarówno medycznym jak i prawnym, wyrok doczekał się publikacji.

– To absurd, że lekarz, który powinien kierować się tylko względami medycznymi, musi zastanawiać się, czy fakt, że rzetelnie wykonuje swoją pracę, może mieć konsekwencje prawne. To nieuzasadnione obarczanie lekarzy odpowiedzialnością. W Polsce ważniejsze są jednak względy polityczne niż medyczne – ocenia dr n. med. Grzegorz Pietras, ginekolog, który zajmuje się m.in. diagnostyką prenatalną i wiceprezes Lubelskiej Izby Lekarskiej.

Z danych resortu zdrowia wynika, że w 2019 roku (danych za 2020 jeszcze nie ma) w całym kraju wykonano 1110 legalnych zabiegów przerywania ciąży. Większość z nich – 1074 – w przypad-



kach, gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazywały na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. W województwie lubelskim oficjalnie takich zabiegów wykonano zaledwie 8.

Na zabiegi jadą w Polskę

– Statystyki te są bardzo niedoszacowane. Nie widać

Po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zakazu aborcji z powodu ciężkich wad płodu, na ulicach protestowały kobiety. Na zdjęciu manifestacja w Lublinie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

w nich sytuacji, kiedy pacjentki, po odmowach wy-

konania legalnej terminacji (tak fachowo się nazywa zabieg przerywania ciąży – red.), muszą jechać do innego województwa. Dotyczy to przede wszystkim pacjentek z województwa podkarpackiego, lubelskiego, świętokrzyskiego. W oficjalnych statystykach nie widać też zabiegów, które wykonywane są za granicą – zauważyła Krystyna Kacpura, dyrektorka Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny.

Wiceprezes LIL zwraca uwagę, że aborcja z powodu ciężkich nieodwracalnych wad płodu nie była decyzją jednego lekarza. – Konieczne były dwie niezależne opinie lekarskie, ale żaden z tych lekarzy nie mógł wykonać zabiegu – zaznacza dr Pietras. – Trudno na razie powiedzieć, jak będą zachowywać się lekarze, jakie będzie stanowisko szefa konkretnego oddziału czy szpitala.

Cały czas obowiązuje jednak przesłanka umożliwiająca wykonanie terminacji z powodu zagrożenia życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pacjentki. Dotyczyło to ok. 3 proc. zabiegów – podkreśla lekarz.

Co robią lekarze?

– Lekarze mają duże obawy. Szpitale nie dają im jednoznacznych instrukcji. Przez to wielu z nich może zachować się asekuracyjnie, dla własnego bezpieczeństwa. To, co na pewno mogą zrobić, to sprawdzić, czy ciąża z wadą płodu nie zagraża życiu pacjentki oraz jej zdrowiu psychicznemu i fizycznemu. Wówczas można skorzystać z pierwszej, nadal obowiązującej przesłanki aborcyjnej – podkreśla Krystyna Kacpura.

Z oficjalnych danych resortu zdrowia wynika, że najwięcej rozpoznań przy zabiegach aborcji w 2019 roku dotyczyło Zespołu Downa (bez wad somatycznych – 271 przypadków) oraz wad mnogich (200 przypadków).

Czarne chmury nad szefem PO w Lublinie

Nie milkną echa rzekomych rozmów dotyczących przejścia szefa Platformy Obywatelskiej w Lublinie Grzegorza Nowakowskiego do ruchu Szymona Hołowni. Działacze PO domagają się dymisji, a sprawę mają zbadać krajowe władze w partii.

Po niedawnych odejściach senatora Jacka Burego i posłanki Joanny Muchy do Polski 2050, w poniedziałek wybuchła kolejna bomba w lubelskiej PO. Na jaw wyszło, że Nowakowski zgłosił się jako wolontariusz do ruchu Hołowni. On sam tłumaczył, że zrobił to ze względu na to, że w programie Polski

2050 sporo miejsca zajmują tematy związane z ekologią.

Komentarza nie chciał udzielić Dziennikowi szef partii w regionie prezydent Lublina Krzysztof Żuk. – Nie będę komentował tej sprawy do czasu jej wyjaśnienia – mówi nam również poseł PO Michał Krawczyk.

Niektórzy jednak dość ostro wypowiedzieli się w internecie. – Chcieliście mieć Nowakowskiego jako przewodniczącego PO w Lublinie, bo Sobczaka trzeba było kopnąć, to macie! Kompromitacja, zdrada, renegeacja!... Jacy liderzy, taka Platforma! Zwymiotuję się! – napisał na Facebooku Jacek Sobczak, były wicemarszałek województwa, który PO w Lublinie kierował przed Nowakowskim. – Co napisałem, to napisałem. Nie zamierzam tego komentować, ani uzupełniać – ucina rozmowę.

Z kolei miejski radny Bartosz Margul również na Facebooku skwitował: – Człowiek honoru podałby się do dymisji.

W nieoficjalnych rozmowach słyszymy, że ostatnimi doniesieniami na temat szefa miejskich struktur miała zająć się partyjna centrala. – Na razie chcemy zbadać sprawę – odpisuje krótko sekretarz generalny PO Marcin Kierwiński.

Ale jak ustaliliśmy, zarząd krajowy Platformy wciąż

zajmuje się wyjaśnieniem sytuacji sprzed niemal roku. Chodzi o posiedzenie miejskich struktur partii z marca 2020 r., na którym część działaczy próbowała pozbawić Nowakowskiego funkcji. Spotkanie zostało przez niego przerwane. Przeciwnicy przewodniczącego spekulują, że sprawa może zostać rozstrzygnięta po ich myśli i zakończyć się powołaniem komisarzy wyborczego, który miałby przeprowadzić wybory nowych władz w mieście.

– Ktoś próbuje w ten sposób odwrócić uwagę od problemu, jakim jest odejście z partii Joanny Muchy i szuka sensacji nie tam,



Grzegorz Nowakowski jest kolejnym po Joannie Musze działaczem PO, który zaczął polityczny romans z ruchem Hołowni

FOT. KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

gdzie trzeba – komentuje Nowakowski.

A niektórzy z partyjnych działaczy przekonują, że przewodniczący wbrew pozorom wcale nie musi stać na straconej pozycji. – Ma za sobą spore grono swoich ludzi, stworzył dużą siłę. I pamiętajmy, że walcząc o drugą kadencję w demokratycznych wyborach dość wyraźnie wygrał z miejską radną Anną Ryfką. Ale niewątpliwie cała ta sytuacja świadczy o tym, że w lubelskiej Platformie nie dzieje się dobrze – podsumowuje chcąc zachować anonimowość jeden z działaczy PO.

TOMASZ MACIUSZCZAK



Puławski Central Park Bistro w środę zaczął przyjmować gości. Inni lokalni restauratorzy nie wykluczają podobnego kroku

FOT. RADOŚLAW SZCZĘCH

Wkurzyli się i się otworzyli

Wczoraj rano przed puławskim Central Park Bistro pojawiła się tablica z napisem „Już otwarte, zapraszamy do środka”. Decyzję o otwarciu, mimo rządowych zakazów, podjął menedżer lokalu. Jak tłumaczy, to jedyny sposób, żeby uniknąć zwolnień pracowników.

Pierwszy raz od grudnia zeszłego roku puławianie mogą zjeść obiad „na mieście”. Decyzję o otwarciu, nie czekając na zapowiadane do 14 lutego obostrzenia, podjął menedżer Central Park Bistro.

– Z powodu restrukturyzacji naszej firmy nie załapaliśmy się na żadną „tarczę”. Mamy prawie 20 pracowników, którzy również mają swoje zobowiązania. Chce-

my to zatrudnienie utrzymać, dlatego nie możemy pracować na pół gwizdka. Nie jesteśmy w stanie dłużej czekać. Żeby przetrwać, zarobić na rachunki i wynagrodzenia, musimy zacząć przyjmować gości – tłumaczy Mateusz Okonski.

Wewnątrz zachowane są wytyczne sanepidu. Do środka maksymalnie wejdzie połowa gości, których bistro mogłoby obsłużyć w normalnych warunkach. Na stolikach stanęły pojemniki z płynem do dezynfekcji rąk. Menedżer jest przekonany, że nikomu nie stanie się krzywda.

Jak podkreśla, według prawników, którzy pomagają branży gastronomicznej, rozporządzenie zabraniające przyjmowania gości jest

sprzeczne z konstytucją. Okonski przyznaje jednak, że obawia się kontroli, a nawet mandatów. Mimo to nie zamierza rezygnować. – Jeśli będzie trzeba, wejdziemy na drogę sądową – zapowiada.

Central Park Bistro to jak dotąd pierwsza puławska restauracja, która zdecydowała się na otwarcie wbrew rozporządzeniu. Przypominamy, że wprowadzony pod koniec zeszłego roku lock-down początkowo miał trwać do 17 stycznia, następnie do 30 stycznia, a najnowsze zapowiedzi mówią o 14 lutego. Według danych Izby Gospodarczej Gastronomii Polskiej działalność w całym kraju mogło wznowić nawet 20 tys. lokali.

RADOŚLAW SZCZĘCH

Pierwszy owocowy bukiet z Prawiednik

PASJE Grzegorz Chojnacki czekał na ten moment dwa lata. Właśnie popłynęło do butelek pierwsze wino owocowe markowe, rocznik 2019. Kraftowe trunki to debiut Winnicy Lubelskiej z Prawiednik pod Lublinem

Paweł Puzio

Grzegorz Chojnacki ma blisko dwa metry wzrostu. Gdy mówi o swoim winie, nie ryje emocji. – Magia winifikacji to gra czterech składników – wody, soku owocowego, naturalnych drożdży oraz serca winiarza. Zanim te ingrediencje znajdą się w tanku i zacznie się taniec cukrów z drożdżami, trzeba wybrać ten najlepszy owoc, aby wytłoczony sok miał duszę i DNA regionu, w którym jest uprawiany – opowiada Chojnacki.

Dlatego poszukiwania odpowiednich owoców to rzecz wymagająca czasu i dużej wiedzy. – Zdarzało się, że z bratem przeglądaliśmy cały skup wiśni, aby wybrać dwie skrzynki najlepszych owoców, soczystych, pełnych słońca – opowiada winiarz.

Bracia wciąż szukają nowych smaków. – W dwóch tankach dojrzewa wino z endemicznego gatunku wiśni „Nadwiślanki”. Za tymi owocami jeździliśmy cztery dni. Zwiedziliśmy wszystkie sady w okolicach Lipska i Ożarów, bo tylko tam ta stara, pełna smaku odmiana jest uprawiana. W końcu trafiliśmy na sad i konkretny rząd, dobrze nasłonecznionych drzew – dodaje przedsiębiorca.

Grzegorz Chojnacki zajmuje się winiarstwem od 2002 roku. Najpierw były eksperymenty z owocami, wspólne próby ze znajomymi. Potem przyszedł czas na zdobywanie praktyki w winnicach francuskich i niemieckich. – Po kilku pobytach w tamtejszych winnicach twierdzą, że polskie wino owocowe niczym nie ustępuje smakiem i aromatem większości win z południa Europy – ocenia.



Głównym celem istnienia Winnicy Lubelskiej jest przywrócenie polskich win owocowych. – Przed II wojną światową te wino były powszechnie

Grzegorz Chojnacki przyznaje, że za honor wziął sobie przywrócenie marki polskich win owocowych

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

pite w Polsce i eksportowane na cały świat. Zdobywały laury w niejednym konkursie winiarskim – dodaje Grzegorz Chojnacki.

Winiarze spod Lublina rozlewają cały wachlarz win, od białych, przez różowe, do czerwonych, od wytrawnych, przez półsłodkie, do deserowych, czysto wiśniowe lub złamane domieszką maliny czy czarnej porzeczki. Pierwszy rocznik win trafi do specjalistycznych sklepów oraz lubelskich restauracji i hoteli. Na etykietach dominują lubelskie akcenty – kazimierski kogut, Brama Krakowska w Lublinie, itp.

Winiarze z Prawiednik szykują się też do pierwszego zbioru winogron z rodzinnej, hektarowej winnicy położonej w pobliskiej Polanówce. – Na wiosnę wypuścimy też wino z owoców od niedawna uprawianych w Polsce. Będzie to petarda – uśmiecha się Chojnacki.

Więcej płacą, ale trudniej o pracę

Rosną pensje, ale i bezrobocie – wynika z najnowszych danych statystycznych o sytuacji gospodarczej województwa. W ciągu roku stopa bezrobocia podskoczyła o ponad 10 proc.

GUS opublikował właśnie regionalne dane za grudzień ubiegłego roku. Wynika z nich, że w 12 miesięcy poziom zatrudnienia spadł o niecały procent. Najwięcej miejsc pracy ubyło w handlu, obsłudze rynku nieruchomości, czy przetwórstwie przemysłowym. Na

koniec grudnia w urzędach pracy w województwie zarejestrowanych było ponad 76 tys. osób. W skali roku widać jednak spory wzrost, o 10,3 proc. Stopa bezrobocia wyniosła 8,2 proc.

To jedynie wojewódzka średnia. W powiecie włodawskim wskaźnik ten jest dwa razy wyższy. W powiecie chełmskim bezrobocie zbliża się do 13 proc. Podobnie jest w rejonie Hrubieszowa. Na przeciwnym biegunie znalazły się powiaty: lukowski, biłgorajski oraz łęczyński, gdzie wskaźnik

nieznacznie przekracza 5 proc. W grudniu w urzędach pracy zarejestrowano 7,8 tys. nowych bezrobotnych. To o blisko 14 proc. więcej niż w listopadzie. Olbrzymia większość z nich nie ma już prawa do zasiłku.

Dobra wiadomość to utrzymujący się wzrost wynagrodzeń. Na koniec roku przeciętna pensja brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosła w naszym regionie 5151 zł. To o 6,7 proc. więcej niż przed rokiem. Ale do średniej krajowej wciąż nam sporo brakuje, bo ta wynosi prawie 5974 zł. **JSZ**

Był tak pijany, że zasnął na światłach

Grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów. Taką karę otrzymał wykladowca jednej z lubelskich uczelni zatrzymany na jeździe po pijanemu.

Wyrok w tej sprawie zapadł w środę. Andrzej W. został skazany na 3 tys. zł grzywny. Dostał również pięcioletni zakaz prowadzenia pojazdów. Do tego należy doliczyć 5 tys. zł na fundusz pomocy postpenitencjarnej. Rozstrzygnięcie nie jest prawomocne.

Sprawa dotyczyła wydarzenia, do których doszło w październiku 2019 r. w pobliżu skrzyżowania ul. Węglarza i Strzembosza w Lublinie. Kierowca subaru zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. Kiedy ci przeszli na drugą stronę ulicy, samochód nie ruszył. Jeden ze świadków postanowił sprawdzić, co dzieje się z kierowcą. Okazało się, że mężczyzna śpi.

Kiedy się ocknął, oświadczył, że źle się czuje. Na miejsce wezwano więc zespół pogotowia. Szybko ustalono,

że mężczyzna nie zasnął z powodu dolegliwości zdrowotnych, a upojenia alkoholem. Pierwsze badanie alkoholometryczne wykazało 3,2 promila w organizmie. Trzy kolejne dały minimalnie niższe wyniki.

Andrzejowi W. zatrzymanemu prawo jazdy. Podczas późniejszego przesłuchania wykladowca przyznał się do winy i wyraził skruchę. Po postawieniu zarzutów stracił stanowisko na uczelni. Za prowadzenie samochodu po pijanemu groziło mu do 2 lat więzienia. **JSZ**

dziennik Wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Siedziba redakcji:
ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl

Zastępcy redaktora naczelnego:
Agnieszka Mazus, tel. 691 770 061,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Paweł Buczkowski, tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl

Dział on-line: tel. 691 770 010,
e-mail: online@dziennikwschodni.pl

Dział sportowy:
Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 697 770 357,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl

Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Wojciech Zakrzewski, tel. 691 770 009,
e-mail: wojciech.zakrzewski@dziennikwschodni.pl

Zamość: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423, e-mail:
agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl

Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2 (parter),
20-078 Lublin

Druk: AGORA S.A.

WAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTYBUCJI PRASY

Jak strajkować – to na nartach

BUNT Mimo obostrzeń można już szusować na jednej z dłuższych tras w naszym regionie. – To mój pierwszy sezon, właśnie debiutuję otwierając stok narciarski – zaprasza narciarzy do Bobliwa koło Izbicy dzierżawca wyciągu

Agnieszka Dybek

Kolejni przedsiębiorcy biorą udział w akcji polegającej na otwieraniu lokali gastronomicznych, klubów, czy siłowni i ignorowaniu zakazów, jakie narzuca rząd. Wczoraj na pierwszych narciarzy czekał stok Bobliwo w powiecie krasnostawskim. To znane wśród narciarzy miejsce niedaleko Izbicy, które mimo restrykcji rozpoczęło szesnasty sezon w swojej historii.

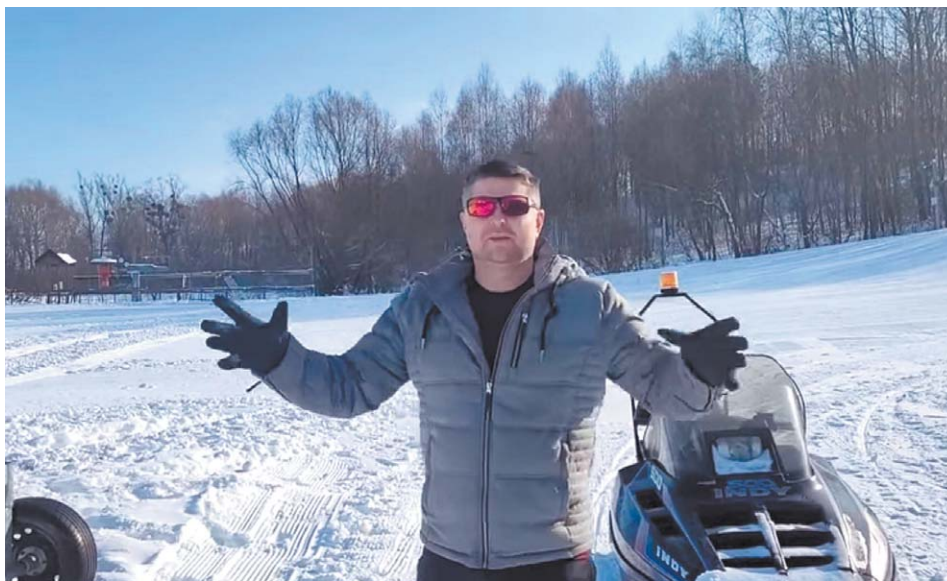
– Ludzie sami, już od początku roku, domagali się otwarcia stoków. Dziś pogoda trochę słabsza, ale myślę, że koło południa ktoś już się pojawi, żeby pojeździć – mówi Jacek Hołubowski z Gdańska, który zamieścił na swoim profilu film reklamujący przygotowany do jazdy stok.

Przedsiębiorca pokazuje śnieżne połacie sfilmowane w pięknym słońcu i ironizuje,

że to miejsce zdaniem premiera i ministra zdrowia jest bardzo niebezpieczne i dlatego powinno być zamknięte.

Sugeruje, by na narty, sanki i łyżwy wybrać się do otwartych właśnie galerii handlowych, bo tam zdaniem rządzących jest bezpiecznie.

– Miejsca newralgiczne jak kolejka do wyciągu zostały wygrodzone taśmą. Poza tym narciarze chcą czy nie, to trzymają się na dystans, czyli na długość nart. Wszędzie, gdzie można, stoją płyny dezynfekcyjne. Jeśli będą ludzie, w weekend uruchomimy gastronomię. Będzie działała tylko na wynos. Nasz radiowęzeł będzie przypominał o obostrzeniach – wylicza Hołubowski, który nie spodziewa się reakcji służb na otwarcie stoku.



Oficjalnie stok oferuje zajęcia dydaktyczno-sportowe.

– My byśmy poczekali do 14 lutego na rządowe decyzje i otwarcie stoków. Nie zdecydowalibyśmy się na zaproszenie narciarzy już teraz – przyznaje Bogumiła Paluch, która wraz z mężem szesnaście lat temu uruchomiła na swoim gruncie stok w Bobliwie. – Byliśmy chyba

Jacek Hołubowski zaryzykował podwójnie: wziął w dzierżawę stok w Bobliwie, a teraz – mimo obostrzeń – postanowił go otworzyć

FOT. FB/JACEK HOŁUBOWSKI

miła na swoim gruncie stok w Bobliwie. – Byliśmy chyba

pierwsi w regionie, później inni się zdecydowali. W zeszłym sezonie w ogóle nie było jeżdżenia, bo nie było zimy. W grudniu zeszłego roku zaczęliśmy naśnieżać myśląc o sezonie. Ale w styczniu ukazało się ogłoszenie, że ktoś szuka wyciągu do wynajęcia. Rozmawiali-

śmy z mężem od jakiegoś czasu, że już nie mamy siły na prowadzenie stoku – dodaje właścicielka. Śmieje się, że będą jedynymi z branży, którzy wyjdą na plus, bez względu na epidemię i pogodę, bo dostaną czynsz.

– Miałem jeszcze inne propozycje, na przykład z Beskidu ale uznałem, że na początek wybiorę Bobliwo. Nie będę się rzucał na głęboką wodę i uczył nowej branży w górach. A tu bardzo mi się spodobało, jest świetny, długi zjazd i cała infrastruktura – tłumaczy przedsiębiorca z Gdańska, który od 10 lat jest fanem narciarstwa, kilka miesięcy w roku jeździ m.in. w Alpach. Uznał, że teraz jest dobry moment na taką naukę, bo ma mniej obowiązków zawodowych.

Hołubowski prowadzi firmę handlową, która ma w ofercie akcesoria kosmetyczne. Był związany z Ruchem Palikota, startował do Sejmu z list Kukiz'15 oraz na prezydenta Gdańska.

Młodzież czeka na pierwszy dzwonek

EDUKACJA W przyszłym tygodniu może zapaść decyzja o powrocie uczniów do szkół. Chodzi o wybrane roczniki i o naukę stacjonarną od marca

Agnieszka Kasperska

Uczniowie klas I-III szkół podstawowych wrócili do szkół 18 stycznia. Mimo ostrożności i tak pojawiają się wśród nich pierwsze przypadki zakażeń koronawirusem. W regionie 17 szkół, ze względu na wykrycie zakażeń koronawirusem, pracuje w trybie zdalnym lub mieszanym. 10 z nich to szkoły podstawowe.

– Zdecydowaliśmy, że w drugim tygodniu lutego zostanie przeprowadzone badanie przesiewowe wśród nauczycieli. Jeżeli nie będziemy widzieli pogorszenia sytuacji epidemicznej, podejmiemy decyzję dotyczącą tego, co dalej z edukacją

– powiedział minister zdrowia Adam Niedzielski. Jak zaznaczył, może się to stać około 14 lutego.

Jako pierwsi do szkół wróciliby ósmoklasiści i maturzyści, bo to oni przygotowują się do egzaminów. Stacjonarna nauka zaczęłaby się w marcu.

Wypowiedź ucieszyła rodziców i uczniów. – Przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty w szkole byłoby bardziej skuteczne – uważa pani Agnieszka z Lublina. – Nauczyciele w szkole syna starają się pomóc. Są comiesięczne zdalne testy próbne. Były egzaminy próbne w szko-



le. Organizowane są stacjonarne powtórki, ale to wszystko zbyt mało. Brak tradycyjnych lekcji w szkole wprowadza rozprężenie i brak systematyczności.

Możliwy w marcu powrót uczniów cieszy też

Jako pierwsi do szkół, być może już w marcu, wróciliby ósmoklasiści i maturzyści, by jak najlepiej przygotować się do egzaminów końcowych

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

nauczycieli. – Gdyby tak się stało, bardzo bym się cieszył – przyznaje Grzegorz Lech, dyrektor III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie. – To ostatni moment, żeby pomóc przygotować się do matury uczniom, którzy zdalnie uczyli się praktycznie przez cały ten rok i drugi semestr w ubiegłym roku szkolnym.

Dyrektor zapewnia, że pod względem organizacyjnym szkoła będzie przygotowana na przyjęcie maturzystów. – Większym wyzwaniem będzie zorganizowanie pracy nauczycielom. Dziś 90 proc. z nich pracuje z domów. Jeśli do szkoły wróci jeden poziom, to nauczyciele będą musieli pracować w szkole. Trzeba będzie przygotować im

sprzęt i sale. To duże wyzwanie, ale możliwe.

– W szkole uczą się tylko klasy I-III, więc jest dużo miejsca, żeby bezpiecznie przyjąć kolejne klasy – mówi Jacek Furtak, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Lublinie, w skład którego wchodzi szkoła podstawowa i liceum ogólnokształcące. – Powrót do nauczania stacjonarnego byłby najlepszym rozwiązaniem z punktu widzenia uczniów, ale z powrotem do szkół byłbym jeszcze ostrożny. Uważam, że nie można sugerować się tylko wynikami testów wśród nauczycieli, zwłaszcza że już pojawiają się głosy, że wiosną możemy spodziewać się nowej fali zachorowań.

Suchy port na skraju UE za 4 miliardy złotych

To będzie największy park logistyczny w Europie. Powstanie przy naszej wschodniej granicy w Małaszewiczach koło Terespoła. Obsłuży ruch towarowy przede wszystkim z Chin oraz innych państw Azji.

Park powstanie na terenie kilku gmin powiatu bialskiego. Łącznie to ponad 30 kilometrów kwadratowych. – Docelowo ma być najnowocześniejszym i największym hubem przeładunkowym w Europie. To kluczowe miejsce na trasie Nowego Jedwabnego Szlaku łączącego Azję ze Starym Kontynentem – tłumaczy Andrzej Sokolewicz, prezes

Cargotoru, który jest inwestorem.

Teraz w Małaszewiczach jest już port przeładunkowy, który obsługuje ładunki przyjeżdżające koleją ze wschodu, w tym z Chin, i jadące na zachód. Ale jednym z najważniejszych celów projektu jest poprawa przepustowości kolejowego przejścia w Terespolu do 55 par pociągów na dobę.

– Służy temu szereg inwestycji, takich jak rozbudowa układu torów, budowa nowego mostu na Bugu oraz modernizacja infrastruktury kolejowej – zaznacza Cezary Mitrus, kierownik projektu z ramienia kolejowej spółki. Inwestor zdążył już podpi-



sać porozumienia z samorządami kilku gmin m.in. odnośnie inwestycji drogowych. – Budowa wiaduktu w Kobylanach ułatwi naszym

mieszkańcom z największej miejscowości wyjazd, ale i komunikację dla wszystkich firm, których mam nadzieję będzie jeszcze więcej w

rejonie Małaszewicz – przyznaje Krzysztof Iwaniuk wójt gminy Terespol.

Spółka szacuje, że dzięki inwestycji powstanie ponad

Park logistyczny w Małaszewiczach będzie jedną z najdroższych inwestycji w województwie lubelskim

FOT. CARGOTOR

300 nowych miejsc pracy. Wniosek o pozwolenie na budowę został już złożony, ale procedury szybki się nie skończą. – Budowa może ruszyć w pierwszym kwartale 2023 roku – zapowiada Cargotor. Plany zakładają, że inwestycja ma się zakończyć w 2026 roku.

Park logistyczny w 100 proc. ma być sfinansowany z dotacji UE i budżetu państwa.

EWELINA BURDA

Coś tutaj się zamknęło, coś może się otworzyć

GOSPODARKA Po długiej przerwie miasto wystawia na przetarg lokale do wynajęcia dla przedsiębiorców. W ostatnich miesiącach wielu dotychczasowych najemców zwinęło interes i oddało klucze. Do wynajęcia jest tzw. domek stróża przy głównej bramie Ogrodu Saskiego, dużo wolnych lokali jak zwykle jest koło ul. Lubartowskiej



Miasto szuka najemcy domku stróża. To pomieszczenia mające łącznie 66 mkw.



Do wzięcia 120 metrów po filii miejskiej biblioteki przy ul. Poniatowskiego 4

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Dominik Smağa

W domku stróża, zwanym także domkiem odźwiernego, przez kilkadziesiąt lat działała pizzeria, a później cukiernia prowadzona przez Lubelską Spółdzielnię Spożywców „Społem”. W 2018 r. spółdzielnia wyprowadziła się z budynku, a miasto ogłosiło przetarg na nowego najemcę. Chętnych było aż ośmiu i podczas licytacji walczyli o lokal tak zaciekle, że wywindowali stawkę czynszu do 155 zł netto za mkw. miesięcznie. – To najwyższa stawka, jaką kiedykolwiek uzyskaliśmy z tytułu najmu lokali usługowych – mówił nam wówczas Łukasz Bilik, rzecznik Zarządu Nieruchomości Komunalnych.

Drogo, bo lokalizacja

Teraz lokal znówu jest do wzięcia, bo dotychczasowy najemca wypowiedział umowę dzień przed Wigilią. Miasto szuka już nowego, pomieszczenia mające łącznie

66 mkw. mają być wystawione na przetarg. Licytacja ma się zacząć od wywoławczej stawki czynszu miesięcznego ustalonej, jak ostatnio, na 50 zł netto za mkw. Dlaczego stawka jest tak wysoka? – Trzeba brać pod uwagę lokalizację – odpowiada Bilik.

• Wśród lokali szykowanych do przetargu są też pomieszczenia po filii miejskiej biblioteki na II piętrze budynku przy ul. Poniatowskiego 4. Biblioteka wprowadziła się stąd do dawnej Karczmy Słupskiej, zwalniając prawie 120 mkw. Miasto szuka kogoś, kto wynajmie lokal na biuro lub nieuciążliwe usługi. Wywoławcza stawka czynszu to 12 zł netto za mkw. miesięcznie.

• Prawie 141 mkw. czeka na nowego najemcę przy ul. Popiełuszki 35a. – Działało tu stowarzyszenie Gang Poszukiwaczy Szczęścia – informuje rzecznik ZNK. Stawka wywoławcza to 10 zł netto za mkw. miesięcznie, natomiast za podziemną część lokalu (niemal 71

mkw.) nowy najemca ma płacić połowę stawki ustalonej w licytacji.

Taniej w oficynie

• Wiele wolnych lokali jest przy ul. Lubartowskiej. W kamienicy nr 6-8 do wynajęcia jest prawie 101 mkw. po usługach finansowych. Licytacja ma się zacząć od stawki czynszu 25 zł netto miesięcznie, a za podziemną część (51 mkw.) najemca ma płacić połowę stawki. • Przy Lubartowskiej 18 stoi pusty lokal po lombardzie (licytacja od 10 zł netto za mkw.). • Przy Lubartowskiej 28 na nowego gospodarza czeka świeżo wyremontowany, ponad 60-metrowy lokal ze stawką wywoławczą 8 zł netto za mkw. miesięcznie. Dlaczego stawka jest tak niska? Bo lokal znajduje się w oficynie z wejściem z podwórka. • Z kolei przy Lubartowskiej 42 na najemcę czeka 28 mkw. po zakładzie szewskim (stawka wywoławcza 9 zł).

• Po przeciwnej stronie ulicy można wynająć 12-metrowy lokal

po pracowni artystycznej (stawka wywoławcza 8 zł netto za mkw.), przy Lubartowskiej 33 czeka ponad 51 mkw. po fundacji Krąjobrazy (licytacja od 12 zł). • Przy Lubartowskiej 69 czekają 24 mkw., których poprzedni najemca nawet nie zaczął tu działalności (licytacja od 10 zł).

Czwartek, Kalinowszczyzna, Tatars

Kilka wolnych lokali jest też w okolicy Lubartowskiej.

• Przy ul. Czwartek 4 miasto szuka najemcy na 34 mkw. po zakładzie szklarskim (licytacja od 9 zł). Przy Czwartku 17, gdzie wcześniej działała apteka na nową przyszłość czeka 107 mkw. (w tym 11 w piwnicy). W tym przypadku stawka wywoławcza czynszu miesięcznego to 11 zł za mkw. (za piwnicę naliczana ma być połowa wylicytowanej stawki).

• Z kolei przy Królewskiej 17 szuka kogoś na 18 mkw. w suterenie (licytacja od 11 zł), bo

poprzedni najemca nie zaczął działalności. • Również w suterenie położony jest lokal przy ul. Staszica 8 (15 mkw, licytacja od 7 zł), gdzie wcześniej działał punkt ksero. • Na przetarg trafi też suterena przy Wieniawskiej 8 (35 mkw., licytacja od 5 zł), która była wcześniej siedzibą organizacji społecznej. • Przy al. Długosza 5 czeka 30 mkw. po punkcie ksero (stawka wywoławcza 12 zł za mkw.).

Puste lokale czekają też na Kalinowszczyźnie. • Z Lwowskiej 6 zniknął fryzjer, do wynajęcia jest 75 mkw. (licytacja od 15 zł), przy Lwowskiej 12 wolne są 123 mkw. po aptece (licytacja od 14 zł).

• Z kolei na Tatarach na najemcę czeka 29 mkw. po sklepie zoologicznym przy Hutniczej 20b (stawka wywoławcza to 10 zł).

• Mikroskopiowy lokal (9,5 mkw.) można wynająć przy ul. 1 Maja 20, gdzie wcześniej był sklep z różnymi drobiazgami (licytacja od 21 zł).



NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820
tel. 81 46 26 966
fax. 81 46 26 986
fax. 81 46 26 801
reklama@dziennikwschodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 16.00

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 2 lutego 2021 r.

†

ks. Tadeusza SIWKIEWICZA

Kanownika honorowego Kapituły Lubelskiej
wieloletniego wikariusza i proboszcza
parafii Dekanatu Puławskiego
Rodzinnie oraz wszystkim Bliskim Zmarłego
wyrazy współczucia składają
Rada i Zarząd Powiatu Puławskiego

n466

Sześć pięter. Tylko dla aut

UCZELNIE Siedem firm chciało wybudować parking wielopoziomowy na należącym do Uniwersytetu Medycznego terenie przy ul. Gębali

Najkorzystniejszą ofertę złożyła spółka Goldbeck z Komornik pod Poznaniem. Za kontrakt zainkasuje 28,5 mln zł.

- Czekamy jeszcze dziesięć dni na ewentualne odwołania pozostałych uczestników przetargu. Jeśli ich nie będzie, podpiszemy umowę. Od tego momentu wykonawca będzie miał 15 miesięcy na budowę. Zakładamy więc, że inwestycja będzie gotowa w drugim kwartale przyszłego roku – informuje Wojciech Brakowiecki,



ILUSTRACJA WIZUALIZACJA INWESTORA

rzecznik prasowy Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Chodzi o sześciopiętrowy parking, który będzie mógł pomieścić 793 samochody.

Ma on powstać przy ul. Gębali, obok wybudowanego niedawno Centrum Symulacji Medycznej, naprzeciwko Zakładu Medycyny

Sądowej. Stanie w miejscu gdzie obecnie stoją budynki techniczne, kotłownia i garaże, które niebawem zostaną wyburzone. W pobliżu znajduje się wiele uczelnianych obiektów oraz dwa duże szpitale: SPSK4 i Uniwersytecki Szpital Dziecięcy.

- W tej okolicy występuje chroniczny brak miejsc parkingowych. Realizując tę inwestycję chcemy wyjść głównie naprzeciw oczekiwaniom pacjentów tych lecznic i odwiedzających ich członków ich rodzin – tłumaczy rzecznik uczelni. **(TOMA)**

Z kolejnych ulic znikają drzewa

WYCINKA Na ul. 1 Maja dotarli wczoraj robotnicy usuwający drzewa w związku z budową nowego dworca autobusowego i przebudową okolicznych ulic. Pnie ściętych drzew widać też przy ul. Gazowej, Dworcowej i Młyńskiej oraz za ogrodzeniem otaczającym plac budowy



Wczoraj wiele emocji wywoływał widok ściętych drzew po nieparzystej stronie ul. 1 Maja bliżej pl. Bychawskiego. Mowa o drzewach, których pnie były u dołu obudowane „klatkami” z prętów mających „wywalczyć dla miejskich drzew minimum przestrzeni do życia”. Klatki stworzone przez artystów z Katowic powstały w 2019 r. na zlecenie Pracowni Sztuki Zaangażowanej Społecznie „Rewiry”, która działa w strukturach Centrum Kultury.



Niektóre drzewa, chociaż mają pnie oznaczone farbą, nie były wczoraj wycięte. Takie drzewo wypatrzyliśmy m.in. na ul. 1 Maja po nieparzystej stronie ulicy oraz na skraju pl. Dworcowego.



Wycinki prowadzone są nie tylko przy ul. 1 Maja, chociaż to o nich wczoraj zrobiło się głośno, ale też w innych miejscach, które mają być przebudowywane, m.in. przy ul. Młyńskiej. Łyso jest już za ogrodzeniem placu budowy dworca.



Przy ul. 1 Maja ścięte zostało także jedno drzewo po parzystej stronie, bliżej pl. Dworcowego. Stało bardzo blisko skrzyżowania w bramę jednej z kamienic.

Dominik Smaga

Zatwierdzony projekt dworcowej inwestycji samorządu Lublina przewidywał usunięcie 155 drzew. Taką liczbę, w odpowiedzi na nasze pytania, podawał Urząd Miasta już po ogłoszeniu przetargu na prace budowlane.

Sam dworzec miał „skasować” 98 drzew. Kolejne 52 wytypowano do usunięcia w związku z planowaną przebudową sieci dróg w rejonie przyszłego dworca. Mowa o rondzie Sportowców (ma być przekształcane w rondo turbinowe), o ul. Gazowej (ma być drogą ślepą), Dworcowej i Młyńskiej (będą dojazdami do dworca) oraz ul. Pocztovej (ma być przystosowana do prowadzenia ruchu samochodów).

Projekt przewidywał też wycinkę 5 drzew na ul. 1 Maja, gdzie przebudowany ma być fragment pomiędzy pl. Dworcowym a pl. Bychawskim. Ratusz mówi, że ulica ma się stać „architektonicznym przedłużeniem pl. Dworcowego”. Liczba miejsc parkingowych ma być zredukowana niemal o połowę, bo dzisiaj jest

ich około 100, a ma pozostać 58. Miasto obiecuje też nowe drzewa i krzewy. Zatwierdzone przez Ratusz zmiany na ul. 1 Maja były krytykowane przez aktywistów Lubelskiego Ruchu Miejskiego, m.in. z powodu wycinek.

Ratusz zapowiadał, że nie wszystkie drzewa zaznaczone w projekcie rzeczywiście muszą być wycięte. – Na etapie wykonawczym będziemy poszukiwać możliwości ocalenia jak największej liczby drzew – informowała rzeczniczka prezydenta Lublina. Tak było już wcześniej w przypadku ul. Pana Tadeusza, gdzie pod naciskiem mieszkańców zredu-

kowano wycinki o połowę, czy w przypadku ul. Lipowej, gdzie po protestach zamiast 11 drzew wycięto 1, a zamiast 19 przesadzono 9. Na ul. 1 Maja wczoraj wycięte były 3 z planowanych 5 drzew.

Wycinka związana z budową dworca i przebudową okolicznych ulic jest już mocno zaawansowana. Zieleń wycięto już z terenu placu budowy, pnie po drzewach widać też przy Gazowej i Młyńskiej. Niektóre drzewa, mimo oznaczonych farbą pni, wciąż stoją.

ILE ISTNIEJĄCEJ ZIELENI UDA SIĘ OSTATECZNIE OCAŁIĆ? WIĘCEJ NA TEN TEMAT W JUTRZEJSZYM WYDANIU.



FOT. DOMINIK SMAGA

P R O M O C J A

**ZBLIŻA SIĘ
ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH**

♥ Wyślij nam życzenia dla ukochanej osoby i wygraj wartościowe upominki

♥ Życzenia wyślij za pomocą formularza dostępnego na www.dziennikwschodni.pl

Zgłoszenia przyjmujemy do 10 lutego do godziny 12:00

Kulinarnym fanatykom epidemia niestrasza

ROZMOWA Z Mateuszem Daciukiem, pomysłodawcą lokalu z burgerami i pizzą The Bangers z Lublina

• Zaczęliście działać pod koniec stycznia, czyli w czasie gdy większość restauratorów martwi się coraz wyraźniejszym widmem bankructwa. Nie słyszeliście tych głosów?

– Doskonale znamy sytuację w branży gastronomicznej. Postanowiliśmy spojrzeć jednak na Covid jako na ogromną szansę. Ceny lokali spadły w tej chwili na łeb na szyję, ale znacznie ważniejsze jest to, że na rynku pracy znalazło się wielu fachowców z ogromnymi umiejętnościami. Pracy szukają osoby, które pracowały w genialnych restauracjach i wcześniej nawet nie pomyślałyby, żeby robić burgery. Tylko dzięki temu naszym szefem kuchni została Katarzyna Stoś, właścicielka wspaniałej restauracji Ugrzy Przegryź, którą niestety koronawirus doprowadził do upadku. Otwierając nowy lokal dajemy im pracę, ale



i realizujemy swoje marzenia. Sam nie mam wykształcenia gastronomicznego ale jestem fanatykiem kulinarnym, który zawsze marzył o własnej restauracji. Równocześnie pracuję w branży eventowej i ostatni rok był dla mnie bardzo ciężki. The

Mateusz Daciuk (z prawej): Pierwszy tydzień był bardzo intensywny. Przyznam, że nie spodziewaliśmy, że będzie tak wielu klientów

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Bangers daje nam wszystkim szansę na nowy początek.

• Jak zainteresowanie? Jak minął pierwszy tydzień pracy?

– Pierwszy tydzień był bardzo intensywny. Przyznam, że nie spodziewaliśmy, że

będzie tak wielu klientów. Przez pierwsze dni nie było chwili, by po odbiór własny nie czekało kilka osób, a przecież jedzenie także dowozimy.

• Działacie przy miasteczku akademickim. Studenci uczą się zdalnie, skąd więc zainteresowanie waszym lokalem?

– Postawiliśmy na reklamę w social mediach. Kręcimy filmy reklamowe, w których staramy się w sposób wyjątkowy pokazać nasze jedzenie. Bawimy się tym. Szczegółowo przygotowujemy scenariusz każdej reklamy. Ale myślę, że rosnąca popularność wynika też z tego, że staramy się skrócić dystans z klientami. Jeśli np. pojawiają się negatywne komentarze, nie lekceważymy ich. Rozważamy każdą pozytywną i negatywną opinię, by wspólnie dopasować menu pod oczekiwania naszych klientów.

• A już się zdarzyły?

– Głównie spotykamy się z pozytywnymi opiniami. Jednak zdarzało nam się w tym pierwszym, zwanym tygodniu kilka drobnych pomyłek. Powodem było głównie szaleńcze tempo pracy spowodowane liczbą zamówień. Przyznajemy się do winy i nadrabiamy braki. To jest naszą domeną. Reagujemy też na pomysły dotyczące karty. Zamówić u nas można burgery, pizzę i tosty, czyli podwójne tosty z serem, masłem czosnkowym i dodatkami. Przygotowaliśmy też coś dla osób przestrzegających diety ketogenicznej i od razu pojawiły się sygnały, że tak przygotowywane burgery są fajne, ale ludzie chcieli by też kupować nasz keto-chlebek. Już nad tym pracujemy. W końcu jesteśmy dla klientów.

ROZMAWIAŁA: AGNIESZKA KASPERSKA

Jeszcze więcej nowych bloków

RAPORT Setki nowych mieszkań mają powstać w rejonie ul. Nałęczowskiej. Do Urzędu Miasta trafiają kolejne wnioski o pozwolenie na budowę bloków w tej okolicy. Mają one powstać m.in. koło ul. Cisowej, przy pobliskiej ul. Morwowej oraz Wojciechowskiej. W tym ostatnim miejscu wkrótce ma ruszyć rozbiórka starych obiektów

Dominik Smaga

Budowa osiedli w tej części Lublina stała się możliwa po tym jak wiosną zeszłego roku Rada Miasta zmieniła plan zagospodarowania terenu. Radni zezwolili w ten sposób na przekształcenie terenów przemysłowo-usługowych w strefy zabudowy wielorodzinnej i usługowej. Chodzi m.in. o działki przy ul. Cisowej, gdzie przed laty działała Spółdzielnia Inwalidów „Ogniwo”, a dziś swoje biura ma Wikana, czy też sąsiednie nieruchomości obok firmy Hanesco.

Deweloperzy już się starają w Urzędzie Miasta o pozwolenie na budowę.

Wieżowiec... z rzeźbą

Siedemnastopiętrowy „Budynek mieszkalno-usługowy z wielopoziomowym garażem podziemnym, placem z pomnikiem lub rzeźbą” może się pojawić przy ul. Morwowej. Do takiej inwestycji przymierza się spółka Lalak Nieruchomości, która wystąpiła do Urzędu Miasta o pozwolenie na budowę.

– Projekt zakłada budowę budynku o 18 kondygnacjach nadziemnych i 3 podziemnych oraz 257 miejsc postojowych w garażu podziemnym – informuje Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. Inwestor stara się już także o decyzję środowiskową, bez której nie ma mowy o pozwoleniu budowlanym.



Na tak wysoki wieżowiec pozwala obowiązujący plan zagospodarowania zmieniony przez Radę Miasta wiosną zeszłego roku. Na działce przy ul. Morwowej 4b (powierzchnia 1109 mkw.) dopuszcza budynek usługowy mający nawet 55 m wysokości. Nawet 70 proc. jego powierzchnię użytkowej mogą zająć mieszkania, a na każde z nich musi przypadać minimum jedno miejsce parkingowe.

Sąsiednia działka przy Morwowej 4a (1954 mkw.) zgodnie z planem zagospodarowania musi być wykorzystana jako plac bez naziemnych miejsc parkingowych. Plan nakazuje też postawienie na środku placu „elementu kompozycyjnego w formie pomnika, rzeźby lub fontanny”.

Trzy bloki za Hanesco

O pozwolenie budowlane poprosiła już także lubelska spółka Galadom, która planuje swoją inwestycję

Siedemnastopiętrowy może się pojawić przy ul. Morwowej

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

mieszkaniową na działce za Hanesco. – Wniosek dotyczy zespołu zabudowy wielorodzinnej z częścią usługową oraz wielostanowiskowymi garażami podziemnymi – informuje Góźdz. – Zaprojektowano trzy budynki o ośmiu kondygnacjach nadziemnych oraz 454 miejsca parkingowe.

Większość miejsc na samochody ma się znaleźć w podziemnym garażu, niecała setka między blokami. Budowa miałaby być podzielona na trzy etapy, każdy po jednym bloku.

Spółka Galadom dostała już wcześniej od Urzędu Miasta korzystną decyzję środowiskową.

Tu także planują bloki

Na kolejne bloki zanoszą się przy Nałęczowskiej 51a,

niedaleko skrzyżowania z Cisową. Spółka zależna lubelskiej Wikany kupiła tu działkę mającą niespełna 0,43 ha (zapłaciła 3,4 mln zł netto).

Sama Wikana oficjalnie przyznaje, że „nieruchomość zostanie przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną”. Tymczasem obowiązujący dla tej działki plan zagospodarowania terenu nie przewiduje blokowisk, tylko strefę „aktywizacji gospodarczej”, a jako „podstawowe przeznaczenie” wymienia działalność produkcyjno-wytwórczą i składowo-magazynową.

– 21 stycznia br. wpłynął do Urzędu Miasta Lublin wniosek o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na działce położonej przy ul. Nałęczowskiej 51 a. Wnioskodawca prosi o przeznaczenie terenu pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i zabudowę usługową

– przyznaje Justyna Góźdz. Zastrzega jednak, że prośba zostanie rozpatrzona „w przyszłości”, bo teraz miejscy planiści mają dużo innych zajęć.

Inwestor nie musi jednak czekać na długotrwałą zmianę planu. Może skorzystać z szybszej ścieżki, czyli ustawy „lex deweloper”. Umożliwia ona budowę mieszkań wbrew obowiązującym planom, pod warunkiem, że zgodzą się na to radni, a sama inwestycja nie będzie sprzeczna z tzw. studium przestrzennym. W tym przypadku sprzeczności nie ma, bo studium zalicza tę nieruchomość do terenów zabudowy wielorodzinnej i/lub usługowej.

A tutaj duża rozbiórka

Niebawem może się zacząć wyburzanie zabudowań stojących na rogu ul. Wojciechowskiej i Bohaterów Monte Cassino. W miejscu warsztatów samochodowych może powstać duży blok mieszkalny. Inwestor (lubelska spółka Żagiel Dom) planuje tu blok z 477 mieszkaniami oraz 572 miejscami parkingowymi w dwukondygnacyjnym garażu podziemnym. Sam blok będzie mieć od siedmiu do ośmiu pięter, ma być budowany w trzech etapach (kolejno 145, 158 i 174 mieszkania), zaś na parterze od strony ulicy mają powstać lokale usługowe.

Oficjalna zmiana warty

KADRY Marta Daniewska została prezesem Motoru Lublin. Wcześniej była przewodniczącą rady nadzorczej oddelegowaną do pełnienia funkcji prezesa. Teraz oficjalnie stanęła na czele spółki i została skreślona ze składu rady, na której czele stoi obecnie jej wiceprzewodniczący Wojciech Leśnodorski.

Motor Lublin to spółka prowadząca najbardziej znaną lubelską drużynę piłkarzy. Większość udziałów w spółce ma miliard Zbigniew Jakubas, jeden z najbogatszych Polaków. Wcześniej głównym udziałowcem było miasto.

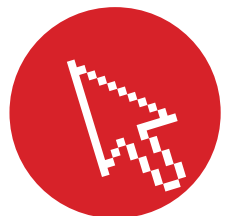
(DRS)

Przejdziemy później

NA DROGACH O jeden dzień mają się przedłużyć utrudnienia w rejonie mostu kolejowego na Bystrzycy w pobliżu ul. Janowskiej. Przejazd pod mostem jest niemożliwy ze względu na jego przebudowę. Otwarcie jezdni dla ruchu było zapowiadane na piątkowe popołudnie, ostatecznie ma być przesunięte na sobotę, na godz. 15. Oznacza to również, że o jeden dzień przedłużą się objazdy dla linii autobusowej nr 8, a po ul. Janowskiej będzie kursować zastępcza linia 708.

W poniedziałek czekają nas kolejne utrudnienia pod mostem, bo na cztery dni wprowadzony ma być tutaj ruch wahadłowy sterowany sygnalizacją świetlną.

(DRS)





WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 2/21 z dnia 29 stycznia 2021 r. znak:IF-I.7820.15.2020.DS:

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 z późn. zm.) informuję, że w dniu 29 stycznia 2021 r., na rzecz Zarządu Województwa Lubelskiego, została wydana decyzja nr 2/21, znak: IF-I.7820.15.2020.DS, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa obwodnicy miasta Nałęczów w ciągu drogi wojewódzkiej nr 830 Lublin – Nałęczów – Bochotnica, jako połączenie dróg wojewódzkiej nr 830 i 826”

Inwestycja jest realizowana na działkach:

Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
57/4, 58/6, 59/2, 59/3, 286/2, 298/44, 298/45, 298/40, 298/41, 298/52, 298/53, 298/54, 298/55, 298/35, 298/36, 299/1, 284/1 – dr woj. Nr 830,

Obręb: 5 – Cynków, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
2/2, 2/3, 9/1, 117/2, 118/1, 119, 120, 121/1, 128/1, 129/1, 130/2, 133/2, 134/1, 135/1, 136/1, 137/1, 138/1, 139/1, 140/1, 220/4, 220/6, 220/9, 222/4, 222/6, 229/1, 230/1, 231/3, 265/1, 266/1.
122 – rzeka Bochotniczanka

Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
333/1, 404/5, 405/2, 406/6, 406/9, 408/2, 409/4, 411/1, 412/6, 412/3, 413/1, 414/1, 415/1, 416/14, 416/9, 416/16, 416/19, 419/34, 419/29, 419/30, 419/31, 419/26, 419/27, 419/24, 419/22, 420/2.
dr woj. Nr 826 – 331/1, 416/6, 416/8, 418/3, 418/4, 419/18, 419/20,

Obręb: 12 – Sadurki, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1029/1, 1030/1, 1031/1, 1032/1, 1188/11, 1188/12, 1188/13, 1190/1, 1193/1, 1194/1, 1195/1, 1198/1.
1185 – dr woj. Nr 830,

Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
44/8, 49/1, 51/1, 52/1, 57/9, 57/6, 57/12, 63/3, 63/6, 68/1, 82/3, 82/4, 91/6, 91/3, 101/1, 103/1, 103/2, 108/3, 119/2, 120/3, 120/5, 124/2, 125/2, 190/4, 190/6, 190/8, 190/9, 199/3, 199/5, 200/1, 201/1, 202/1, 202/2, 224/2, 224/3, 226/1, 227/3, 227/5, 228/1, 229/12, 229/8, 229/6, 229/10, 256/4, 259/1, 261, 262/1, 272, 296/1, 298/1, 298/2, 301/1,
dr woj. Nr 826 – 42, 43/1 255.

Obręb: 4 – Bochotnica, miasto Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
165/1, 167/1, 169/1, 171/1, 174/1, 174/2, 177/1, 179/1, 180/1, 182/1, 183/1, 183/2, 184, 185/1, 185/2, 186, 187, 188/1, 188/2, 189, 191/1, 192/1, 193/1, 194/1.

oraz na działkach:

a) pod rozbudowę innych dróg publicznych:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
299/2, 286/3, 284/2.
Obręb: 5 – Cynków, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
91, 116/8.
Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
333/2, 331/1.
Obręb: 12 – Sadurki, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1185
Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
256/5, 256/6, 262/2, 262/3, 43/1, 255, 42.
Obręb: 4 – Bochotnica, miasto Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
193/2, 193/3.

b) pod budowę lub przebudowę zjazdów:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
54, 56, 57/5, 298/46, 298/57, 298/59, 298/39.
Obręb: 5 – Cynków, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie

1/1, 91, 117/3, 118/2, 220/5, 220/8, 222/7.
Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
405/4, 406/11, 413/3, 414/3, 416/15, 416/18, 419/16, 419/21, 424/1, 424/2, 425/1, 425/2, 426.
Obręb: 12 – Sadurki, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1029/2.
Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
57/10, 57/8, 57/13, 63/4, 63/7, 91/7, 91/4, 101/2, 190/7, 190/10, 199/6, 201/2, 202/3, 226/2, 227/4, 227/6, 229/9, 229/7, 229/11, 257, 259/2, 260, 301/2.
Obręb: 4 – Bochotnica, miasto Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
167/2, 185/3, 188/3, 192/2, 194/2, 195, 196, 197.

c) pod budowę lub przebudowę sieci teletechnicznej:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, woj. lubelskie
58/7, 59/4, 298/42.
Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
419/32, 419/28, 331/1.
Obręb: 12 – Sadurki, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1188/10, 1190/2.
Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
103/4, 190/7, 190/10, 255.
Obręb: 4 – Bochotnica, miasto Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
188/3, 192/2.

d) pod przebudowę sieci elektrycznej / budowę oświetlenia drogowego:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, woj. lubelskie
59/4, 298/46, 298/57, 298/58, 286/3, 284/2.
Obręb: 5 – Cynków, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1/2, 5/3, 6/1, 7/3, 91, 118/2, 121/2.
Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
333/2, 416/15, 419/35, 419/21, 423/3, 425/1, 425/2, 426, 331/1.
Obręb: 12 – Sadurki, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1028, 1029/2, 1188/10.
Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
6/10, 8/5, 9/8, 10/2, 10/1, 57/13, 57/14, 103/3, 103/4, 108/4, 190/10, 199/4, 202/3, 203, 260, 262/2, 262/3, 296/2, 296/3, 43, 42, 255.

Obręb: 4 – Bochotnica, miasto Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
167/2, 171/2, 174/3, 188/3, 192/2, 193/2, 193/3, 194/2, 195, 196, 197.
e) pod budowę lub przebudowę sieci gazowej:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, woj. lubelskie
59/4.
Obręb: 5 – Cynków, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1/1, 91, 117/3, 118/2.

Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
419/32, 419/33.
Obręb: 12 – Sadurki, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1032/2, 1188/10, 1195/2, 1198/2.
Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
8/5, 44/1, 44/2, 103/3, 103/4, 108/4, 190/7, 190/10, 202/3, 224/4, 229/7, 257, 262/2, 262/3,

255.
Obręb: 4 – Bochotnica, miasto Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
165/2, 167/2, 188/3, 192/2, 193/2, 193/3, 194/2, 195, 196, 197, 198.

f) pod budowę lub przebudowę sieci wodociągowej:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, woj. lubelskie
57/5, 58/7, 59/4, 298/46, 298/43, 284/2.
Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
419/32, 419/33.
Obręb: 12 – Sadurki, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1188/10.
Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
119/3, 190/7, 190/10, 199/4, 224/4, 260.
Obręb: 4 – Bochotnica, miasto Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
165/2, 167/2, 171/2, 188/3, 193/2, 193/3, 194/2, 195, 196, 197, 198.

g) pod budowę lub przebudowę sieci kanalizacji deszczowej:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, woj. lubelskie
298/46, 284/2.
Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
331/1.
Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
190/7, 255, 43/1.

h) pod budowę lub przebudowę sieci kanalizacji sanitarnej:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, woj. lubelskie
59/4, 298/46, 299/2.
Obręb: 5 – Cynków, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
91, 116/8.
Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
419/32, 419/33, 419/28.
Obręb: 12 – Sadurki, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1029/2, 1188/10.
Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
229/7, 224/4, 262/2, 262/3, 190/10, 190/7.
Obręb: 4 – Bochotnica, miasto Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
193/3.

i) pod przebudowę urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
298/57, 298/58, 298/59, 298/60, 298/37, 298/38, 298/39.
Obręb: 5 – Cynków, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
122, 125, 126, 127, 128/2, 129/2, 130/3, 133/4, 134/3, 135/3, 136/3, 140/2, 227, 258, 265/3.

j) pod rozbiorę istniejącego i budowę nowego budynku przepompowni wraz z wyposażeniem:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
298/46.

k) pod wycinkę drzew i krzewów:
Obręb: 1 – Bochotnica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
57/5, 58/7, 59/4, 298/57, 298/58, 298/60, 298/37, 298/38, 299/2, 284/2.
Obręb: 5 – Cynków, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie

wództwo lubelskie
1/2, 6/1, 91, 116/8, 122, 125, 126, 127, 128/2, 129/2, 130/3, 133/4, 134/3, 135/3, 136/3, 227, 258, 265/3.
Obręb: 11 – Piotrowice, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
333/2, 416/15, 416/18, 419/32, 419/16.
Obręb: 12 – Sadurki, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
1029/2.
Obręb: 13 – Strzelce, gmina Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
10/2, 9/8, 57/13, 57/14, 108/4, 190/7, 190/10, 199/6, 227/4, 257, 262/2, 262/3, 296/3.
Obręb: 4 – Bochotnica, miasto Nałęczów, powiat puławski, województwo lubelskie
193/3, 195, 196, 197, 198.

Zakres inwestycji obejmuje:

- 1) budowę nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 830 klasy G o przekroju jednojezdniowym;
- 2) budowę/rozbudowę skrzyżowań:
 - a) skrzyżowanie skanalizowane typu rondo z drogą wojewódzką nr 827 i istniejącą drogą wojewódzką nr 830,
 - b) skrzyżowanie dwupoziomowe wraz z łącznicami z drogą gminną nr 107870L (ul. Cynkowska),
 - c) skrzyżowanie skanalizowane z drogą powiatową nr 2202L,
 - d) skrzyżowanie skanalizowane typu rondo z drogą wojewódzką nr 826 i drogą powiatową nr 2540L,
- 3) przełożenie włączenia drogi powiatowej nr 2540L do drogi wojewódzkiej nr 826;
- 4) budowę dodatkowych jezdni zlokalizowanych w pasie drogowym budowanej drogi wojewódzkiej nr 830, dla obsługi ruchu z terenów przyległych do pasa drogowego;
- 5) umocnienie poboczy;
- 6) budowę estakady nad doliną rzeki Bochotniczanki;
- 7) rozbiorę istniejących i budowę nowych przepustów drogowych;
- 8) rozbiorę istniejących i budowę nowych przepustów na ciekach oraz służących jako przejścia dla zwierząt;
- 9) budowę/przebudowę chodników w obrębie skrzyżowań i zatok autobusowych;
- 10) budowę ścieżek rowerowych w obrębie skrzyżowań;
- 11) budowę, rozbudowę lub przebudowę zjazdów;
- 12) budowę/przebudowę powierzchniowego systemu odwodnienia drogi;
- 13) budowę kanalizacji deszczowej oraz odcinkowych rowów krytych;
- 14) budowę zbiorników na wody opadowe i roztopowe;
- 15) budowę oświetlenia drogowego;
- 16) przebudowę i zabezpieczenie istniejącej sieci infrastruktury uzbrojenia terenu, która wystąpi w kolizji z budową drogi;
- 17) budowę zatok autobusowych i postojowych;
- 18) przełożenie istniejących rowów melioracyjnych wraz z ich odcinkowym odpuleniem;
- 19) wycinkę wszystkich drzew i krzewów kolidujących z rozbudową i budowaną drogą oraz jej elementami;
- 20) wykonanie nasadzeń zieleni;
- 21) wprowadzenie nowej organizacji ruchu drogowego (oznakowanie poziome i pionowe, urządzenia bezpieczeństwa ruchu);
- 22) przeniesienie barier architektonicznych w obrębie rozbudowanego odcinka drogi, dla zapewnienia dostępności dla wszystkich użytkowników, w szczególności dla osób niepełnosprawnych;
- rozbiorę istniejącego i budowę nowego budynku przepompowni wraz z jej wyposażeniem na działce nr 298/46 Obręb: 1 – Bochot-

nica Kolonia, gmina Nałęczów, powiat puławski.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja zobowiązuje do:
- niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,
- faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
- uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Informuję, że:
- zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474), dotychczasowi właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, którzy wydadzą właściwemu zarządcy drogi – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie ul. B Dobrzańskiego 3 20-262 Lublin – nieruchomość lub wydadzą nieruchomość i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji ZRID, wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkownictwa wieczystego;
- zgodnie z art. 18 ust. 1f ustawy j.w., gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości;
- w przypadku gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, właściwy zarządca drogi jest obowiązany, w terminie faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego,
- w przypadku niewydania nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom nieruchomości;
- w przypadku nieudostępnienia nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom nieruchomości;
- zgodnie z art. 13 ust. 3 ustawy, w przypadku gdy przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy zarządca drogi – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie ul. B Dobrzańskiego 3 20-262 Lublin – jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją można zapoznać się w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 210, telefon: (81) 74-24-425, w godzinach 9⁰⁰ ÷ 14⁰⁰ w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek, z wyłączeniem środy po uprzednim telefonicznym umówieniu. Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji

do Ministra Rozwoju Pracy i Technologii w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Lubelskiego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej, z urzędu wszczęto postępowania w sprawie ustalenia odszkodowań za przejęte nieruchomości wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych zostanie powołany biegły rzeczoznawca majątkowy, który sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowanych nieruchomości. Strony postępowania zostaną zawiadomione odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości oraz o możliwości wnoszenia uwag i wniosków. Podstawę ustalonego przez organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości określona przez rzeczoznawcę majątkowego. Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane (uzewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np. protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/wysłane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora.

W przypadku małżonków/kilku współwłaścicieli wszyscy muszą wydać nieruchomość w ww. terminie. Nieutrudnianie miejsca na grunt/nieruchomość może nie być uznawane za wydanie nieruchomości. Przepisy uzależniają bowiem powiększenie należnego odszkodowania wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela (użytkownika wieczystego) w ww. terminie. Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów, na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124 a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 r. poz. 2147 tekst jednolity). Odszkodowanie za szkody zostanie ustalone przez wojewodę po ewentualnym złożeniu stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora ale dopiero po zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie nr tel. 81 74 24 375.

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań odszkodowawczych są dostępne na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego www.lublin.uw.gov.pl w zakładce Obsługa Klienta/Odszkodowania/Odszkodowanie za nieruchomości.

Lublin, 2 lutego 2021 r.

z up. Wojewody Lubelskiego
I/-
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury /podpisano elektronicznie/

Trzy oferty na remont obserwatorium

PUŁAWY Dawna wieża ciśnień przy Filtrowej, gdzie mieści się puławskie obserwatorium astronomiczne, przejdzie gruntowy remont. Do ogłoszonego przez starostwo przetargu przystąpiły trzy firmy. Najtańsza oferta wynosi nieco ponad 886 tys. zł

Remont obserwatorium to jedno z ważniejszych tegorocznych przedsięwzięć zaplanowanych przez władze powiatu. W jego ramach wymieniona zostanie elewacja wieży, a jej charakterystyczna kupa zostanie pomalowana. Ściany i strop zostaną ocieplone, a taras i balkon przejdą renowację. Zaplanowano także konserwację wszystkich instalacji, w tym elektrycznej, grzewczej i wodno-kanalizacyjnej. Obiekt otrzyma także nową: fotowoltaiczną wraz z panelami produkującymi prąd.

Zmiany zajdą również wokół budynku. Teren ten zostanie utwardzony kostką betonową, a wejście zyska nową pochylnię dla osób niepełnosprawnych. Obserwatorium zyska także własny hot-spot bezprzewodowego internetu, nagłośnienie i system umożliwiający przekazywanie obrazu z teleskopu drogą cyfrową. Projekt, na



Puławskie obserwatorium w tym roku przejdzie kapitalny remont

FOT. RS (ARCHIWUM)

który powiat pozyskał ponad 690 tys. zł z RPO, przewiduje także budkę do wymiany książek oraz organizację wydarzeń kulturalnych.

Do przetargu przesłano trzy oferty. Najdroższą (**1 MLN ZŁ**) złożyła radomska Arkada Dela. Puławski Tech-Dom zaproponował **912 TYS. ZŁ**, a lubelski Impuls Consulting: **886 TYS. ZŁ**. Ta ostatnia oferta, jako jedyna zmieściła się w założonym budżecie (**887,6 TYS. ZŁ**). Jeśli propozycja IC pomyślnie przejdzie weryfikację formalną, będzie można przygotowywać się do podpisania umowy. Wykonawca na wszystkie zaplanowane prace otrzyma równe 200 dni.

Puławskie obserwatorium zazwyczaj (w trakcie pogodnego nieba) jest otwarte w każdy wtorek i piątek w godz. 18-20. Znajduje się na ul. Filtrowej 50, a prowadzi je puławski oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Norki, koronawirus i odszkodowania

PANDEMIA To będzie tragedia dla tego typu gospodarstw – zaznacza Gustaw Jędrejek, prezes Lubelskiej Izby Rolniczej, komentując fakt, że hodowcom zwierząt futerkowych nie przysługuje żadne odszkodowanie w związku z wykryciem SARS-CoV-2 u norek i eksterminowaniem tych zwierząt

W związku z wykryciem w Polsce pierwszego przypadku zakażenia wirusem SARS-CoV-2 u zwierząt futerkowych – norek na fermie zlokalizowanej w województwie pomorskim (na terenie powiatu kartuskiego) – prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz wystosował pismo do ministra rolnictwa i rozwoju wsi. To apel „o jak najszybsze wprowadzenie zmian do przepisów rozporządzeń ministra rolnictwa ustanawiających chorobę

COVID-19 u norek jako chorobę zwalczaną z urzędu, umożliwiających hodowcom zwierząt futerkowych uzyskanie odszkodowania w związku z wykryciem SARS-CoV-2 u norek. Chorobę tę zaliczono do chorób zwalczanych z urzędu, dlatego hodowcy muszą w sytuacji jej wystąpienia otrzymać od Skarbu Państwa odszkodowanie za likwidację chorych zwierząt”.

– Nie wiem komu przyszło do głowy, aby badać akurat norki pod kątem koronawirusa – zastanawia się Gustaw Jędrejek, prezes Lubelskiej

Izby Rolniczej. – Najpierw sygnał z Kartuz się nie potwierdził, teraz okazało się, że jednak są zakażone. Wygląda na to, że norka to jedyne zwierzę, z którego koronawirus może przenosić się na człowieka.

O przeprowadzeniu badania w hodowli norek decyduje inspekcja weterynaryjna wykonując dyspozycje ministerstwa.

– Na razie nie planujemy badań pod kątem koronawirusa na fermach norek w województwie lubelskim – mówi Paweł Piotrowski, lubelski wojewódzki lekarz

weterynarii. – W naszym regionie wszystkich ferm zwierząt futerkowych jest ponad 40, z tym, że są to w większości fermy mieszane, gdzie są hodowane np. norki, listy, króliki. W województwie lubelskim hodowla norek jest raczej szczątkowa w porównaniu do liczby ferm w Wielkopolsce.

Wcześniej nasze województwo nie było ujęte w planie badań norek, które przeprowadza Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach. „Bardzo ważne jest aby badania pozytywne

na SARS-CoV-2 u danych norek na fermie były powtarzane co najmniej dwukrotnie w celu wykluczenia mylnych wyników i likwidacji cennych genetycznie sztuk zwierząt” – zwraca uwagę KRIR.

– Na naszej fermie żadne zwierzęta nie chorują – mówi jeden z hodowców norek w Lubelskiem. – Mamy mega bioasekurację na każdym poziomie. Badamy pracowników. Poza tym m.in. są rozłożone maty dezynfekcyjne, używamy jednorazowych kombizonów, dodatkowo robo-

cze ubrania są spryskiwane środkiem dezynfekcyjnym.

Hodowcy podejrzewają, że wykluczenie ich z odszkodowań może w konsekwencji prowadzić do likwidacji hodowli norek. – Jeśli rządzący chcą nam zamknąć gospodarstwa, to proszę bardzo, tylko niech zapłacą nam odpowiednie odszkodowania. Nie można zostawić ludzi bez środków do życia – dodaje nasz rozmówca. – Duńscy hodowcy dostali ok. 800 – 900 euro za sztukę samicy, jako rekompensatę utraconego w ciągu kilku lat zysku.

Teraz pakowanie, potem malowanie

WOLA OKRZEJSKA Wkrótce ruszy remont Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej (powiat łukowski). Rozstrzygnięto już przetarg. Prace potrwać do marca przyszłego roku

– Cieszymy się bardzo i skrupulatnie przygotowujemy. Obecnie pakujemy, zabezpieczamy nasze zbiory, które na czas remontu będą przekazane do Muzeum Regionalnego w Łukowie, gdzie zostaną wyeksponowane dla zwiedzających – mówi Beata Skwarek, dyrektorka placówki. Część zbiorów trafi też do renowacji.

Investycję podzielono na dwie części. Jedna dotyczy modernizacji budynku muzeum oraz parku, a druga przebudowy kopca Henryka Sienkiewicza w Okrzei. Do przetargu przystąpiło 10 firm. Wygrało przedsiębiorstwo Solaprofi.



Muzeum znajduje się w dworku babki pisarza Felicjanny Cieciszewskiej, gdzie urodził się Henryk Sienkiewicz

FOT. MUZEUM

Placówka przejdzie gruntowny remont. Wymienione będą posadzki oraz parkiety, odnowione stropy i schody.

– Przemalowane będą wszystkie ściany. Schody drewniane będą zlikwidowane, a drzwi przejdą renowację – wylicza Beata Skwarek. Wokół muzeum pojawi się nowe ogrodzenie oraz oświetlenie. – Gruntowną przebudowę

przejdzie również plac przy kopcu Henryka Sienkiewicza w Okrzei. Zostaną zamontowane ławeczki oraz latarnie – zapowiada dyrekcja. Popiersie pisarza, które znajduje się na szczycie kopca zostanie odnowione. Dodatkową atrakcją będzie luneta obserwacyjna. Teren zostanie objęty monitoringiem.

Wykonawca ma zakończyć prace do marca przyszłego roku. Powiat łukowski, który jest organem prowadzącym placówkę otrzymał na ten cel 2,3 unijnego dofinansowanie. Wszystko oszacowano na ponad 4 mln zł.

(EB)

Obwodnica i kierowcy czekają na wiosnę



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

DROGI Obwodnica Janowa Lubelskiego jest najbardziej zaawansowanym odcinkiem na realizowanej S19 między Lublinem a Rzeszowem. Ominie miasto od zachodniej strony. Zostały już tylko prace kosmetyczne, droga jest niemal gotowa i czeka na wiosnę

7-kilometrowa obwodnica w ciągu drogi S-19 na razie jest przykryta grubą warstwą śniegu. Tylko gdzieś tam ekipy drogowców z Mota Engil Central Europe wykonują drobne prace ziemne. Zawanso-

wanie w zakresie robót wynosi ok. 93 proc.

– Na całej długości obwodnicy wykonana jest warstwa ścieralna nawierzchni. W ramach inwestycji powstaną m.in. cztery wiadukty, most, przejścia dla małych zwierząt i płazów oraz para miejsc obsłu-

gi podróży II i III kategorii – mówi Mirosław Czech, dyrektor lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. – Jak wynika z prognoz, w pierwszych latach eksploatacji obwodnicy, natężenie ruchu będzie się wahało na poziomie ok. 16 tys. po-

jazdów na dobę, z czego 12 proc. będą stanowiły pojazdy ciężarowe.

W tej chwili, z uwagi na zimą (zgodnie z kontraktem okres zimowy trwa od 16 grudnia do 15 marca i wykonawca nie ma obowiązku prowadzenia w tym czasie prac), ujemne tem-

peratury i inne niekorzystne warunki pogodowe, większość robót jest zawieszona.

Prowadzone są niektóre prace wykończeniowe, jak na przykład montowanie barier. Zakończenie budowy planowane jest w II kwartale tego roku.

Wartość kontraktu to 148,5 mln zł.

W ramach obwodnicy już są gotowy węzły Janów Lubelski Północ i Janów Lubelski Południe, dwa parkingi (po obu stronach drogi), 4 wiadukty, most i 8 przejść dla zwierząt różnej wielkości. **(P.P.)**

Rozliczenie i zawiadomienie

PUŁAWY Czy prezydent Paweł Maj, naruszył dyscyplinę finansów publicznych? To stara się ustalić Regionalna Izba Obrachunkowa po zawiadomieniu, które w grudniu zeszłego roku złożył wojewoda lubelski. Chodzi o zwłokę w rozliczeniu państwowej dotacji na utrzymanie cmentarza wojennego

O tym, że Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych działający przy lubelskiej RIO rozpoczął tak zwane czynności sprawdzające w kontekście możliwości złamania przepisów przez prezydenta Puław, dowiedzieliśmy się podczas ostatniej sesji rady miasta. Pod koniec ponad pięciogodzinnej sesji, o sprawie poinformowała Bożena Krygier (PiS), radna opozycyjna wobec władzy miasta ugrupowania.

Przewodnicząca odczytała zaadresowane do niej pismo, jakie otrzymała od rzecznika

dyscypliny. Radna została zobowiązana do przygotowania opinii o sposobie wywiązywania się prezydenta z obowiązków służbowych, złożenia zaświadczenia o wysokości pobieranego przez niego wynagrodzenia, czy też poinformowania o ewentualnych przewinieniach z zakresu łamania dyscypliny finansów w przeszłości. To standardowa procedura w ramach „czynności sprawdzających”, które poprzedzają oficjalne wszczęcie postępowania.

– Rozliczenie dotacji na utrzymanie grobów i cmentarzy wojennych zostało zło-

żone 34 dni po terminie – informuje Agnieszka Strzępka, rzeczniczka wojewody lubelskiego. – W związku z tym wojewoda podjął decyzję o zawiadomieniu rzecznika dyscypliny finansów i taki dokument został wysłany 30 grudnia 2020 roku.

Obowiązek utrzymania grobów i cmentarzy wojennych z mocy ustawy spoczywa na wojewodzie, który może powierzyć go konkretnej gminie poprzez zawarte porozumienie. Przyjęło się, że gminy przejmują ten obowiązek dobrowolnie i bezkrytycznie, nawet jeśli kwota udzielanej dotacji na ten cel



jest zbyt niska. W przypadku Puław państwowe wsparcie to całe 5 tys. zł rocznie, przy ok. 35 tys. zł, jakie na utrzy-

manie wojennych mogił ponosi miasto.

– Dziękuję wszelkich maści donosicielom, którzy

Prezydent Paweł Maj na cmentarzu wojennym przy ul. Piaskowej w Puławach. Na jego utrzymanie wojewoda przekazuje gminie kilka tysięcy złotych rocznie. Z tej dotacji miasto musi rozliczyć się w określonym terminie

FOT. RS (ARCHIWUM)

piszą takie donosy – tak postępowanie sprawdzające, czy doszło do naruszenia dyscypliny podczas ostatniej sesji skomentował prezydent Paweł Maj.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Przedsiębiorcom pomoże, budżetowi nie zaszkodzi

CHEŁM Przedsiębiorcy zostali całkowicie zwolnieni z tzw. kapslowego, czyli opłaty za koncesję na sprzedaż alkoholu. Ulga dotyczy lokali, które serwują alkohol na miejscu. Wcześniej Rada Miasta podjęła decyzję o zwolnieniu z podatku od nieruchomości przedsiębiorców z branży fitness, zaś gastro-

nomom przyznano 5 tys. zł bonifikaty.

Jak zapewniają miejscy urzędnicy, ulgi dla właścicieli lokali gastronomicznych to kolejny element miejskiej strategii #STOPCOVID.

– Zwolnienie z opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych będzie stanowić ważne wsparcie dla

przedsiębiorców z branży gastronomicznej. Ta grupa przedsiębiorców wskutek pandemii COVID-19 najbardziej ucierpiała z powodu ustanowionych ograniczeń w życiu społeczno-gospodarczym, które polegały w szczególności na konieczności zamknięcia lokali gastronomicznych – napisali

w uzasadnieniu uchwały wnioskodawcy.

Czy zwolnienie restauratorów z tzw. kapslowego odbije się na kondycji miejskiego budżetu? – Nie będzie to znaczny spadek dochodów – dowodzą miejscy księgowi. – Wpływy ze wszystkich opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych

w 2021 r. oszacowaliśmy na kwotę 1 270 000 zł, tymczasem zezwolenia na alkohol w lokalach przyniosłyby budżetowi Chełma 95 550 zł, czyli 7,53 proc. ogólnej sumy. Zwolnienia z opłat są istotnym działaniem podejmowanym przez miasto w ramach „strategii walki z COVID-19” co, poprzez realne wsparcie lokalnych

przedsiębiorców przyczyni się także do utrzymania wielu miejsc pracy.

Na tym jednak nie koniec. W przypadku przedsiębiorców, którzy wnieśli opłatę za 2021 przed ustawowym terminem, Rada Miasta zgodziła się na przyznanie im zwrotu wpłaconej opłaty wniesionej jednorazowo.

KASK

100 dni z życia społecznej lodówki

HRUBIESZÓW Po trzech miesiącach od uruchomienia zaglądamy do społecznej lodówki. Średnio znika z niej dziennie 80 kg żywności. Nigdy nic się nie zepsuło, bo nigdy nic nie zostaje. Raz, po akcji wydawania jedzenia, zostało trochę pieczywa, ale i je ktoś w nocy zabrał

Na początku listopada zeszłego roku, w sąsiedztwie Hrubieszowskiego Domu Kultury pojawiała się społeczna lodówka, do której każdy może włożyć zbędne produkty żywnościowe czy gotowe dania i każdy może z nich skorzystać.

– Zdarza się, że mieszkańcy coś przynoszą, bo ktoś na początku pandemii zrobił zapasy i widzi, że z nich nie skorzysta. Po świętach zostawiali, bo ugotowali za dużo. Znajomi pytają czy mogą przywieźć, sama czasami coś tam wkładam. Ale przede wszystkim rozdajemy z lodówki żywność, którą dostajemy ze sklepów. Ona nie jest przeterminowana, jedynie ma krótki czas przydatności. Trzeba szybko z niej skorzystać – mówi Justyna Krawczyk, zastępca kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Hrubieszowie. MOPS, wspólnie z miastem zorganizował jadalnię, wykorzystując pomysł i doświadczenie wrocławskiej Fundacji Weźpomóż.

Dzień w dzień do Biedronek oddalonych od Hrubieszowa o 35 km jedzie samochód, po kolejne porcje spożywczych artykułów i za każdym razem przywozi ich średnio 80 kg. Zainteresowanie pomocą jest tak duże, że ludzie od rana stoją w kolejce i czekają na wydawanie



Listopad 2020. Justyna Krawczyk przy montażu społecznej lodówki



FOT. UM HRUBIESZÓW

jedzenia. Zwykle jest to od 30 do nawet pół setki chętnych.

– Tłumaczymy: przyszedłeś dziś, przyjdź pojutrze. Daj szansę innym. Nie bierz dużo, zostaw jeszcze dla kogoś innego. Staramy się uczyć ludzi, żeby się dzielili, myśleli o innych. Są tacy, którzy poproszą o wędlinę, chleb i idą. Inni by chętnie zapakowali dwie siatki – dodaje Krawczyk, która jest koordynatorką całego projektu i jedną z trzech osób,

które dostarczają jedzenie do społecznej lodówki. – Widać pani burmistrz uznała, że sobie poradzę i zdecydowała, że mam się tym zająć. Pewnie wzięła pod uwagę fakt, że przez wiele lat, jeszcze zanim przyszedłem do pracy w MOPS, działałam w organizacjach pozarządowych przy projektach społecznych, tak zwanych miękkich.

Ostatnio zmieniły się zasady rozdzielania żywności, bo przez dwa dni w tygodniu odbierają ją siostry PCK, które mają 80 podopiecznych, którzy nie wychodzą z domów, a niektórzy w ogóle nie wstają. Stąd pomysł by i oni mogli skorzystać ze społecznej lodówki.

– Planujemy, żeby społeczna lodówka działała bez względu na porę roku. Liczymy, że gdy skoń-

czy się pandemia i zaczną działać gastronomia, będziemy dostawać dania z restauracji. Teraz możemy liczyć wyłącznie na sklepy – mówi koordynatorka jadalni. Pytana, czy nie ma kłopotu z utrzymaniem czystości w lodówce, pilnowaniem, żeby nie leżały w niej nieświeże rzeczy mówi, że nie, bo nigdy nic nie zostaje i nie ma szansy się zepsuć.

AGDY

Dwa ronda, sześć propozycji

BIAŁA PODLASKA Wszystkie kluby Rady Miasta złożyły propozycje nazw nowych rond turbinowych

Prezydentowi najbardziej podobają się pomysły Koalicji Obywatelskiej: Unii Europejskiej dla ronda przy skrzyżowaniu z ulicą Terebelską oraz Jana Kozietulskiego przy al. Solidarności. – W mojej opinii najtrafniejsze propozycje zawarł w swoim projekcie i uzasadnieniu klub radnych Koalicji Obywatelskiej. Nazwa Unii Europejskiej to podkreślenie: po pierwsze naszej przynależności do wspólnoty, z czego jesteśmy dumni i z którą dzielimy wartości, po drugie zaś tego, jak wiele Biała Podlaska zawdzięcza Unii Europejskiej w zakresie



wymiernym, namacalnym – uważa prezydent Michał Litwiniuk (PO) i przypominając, że ponad 90 miejskich projektów z różnych dziedzin uzyskało blisko pół mi-

liarda złotych z Unii. Również druga nazwa podoba się prezydentowi: – Jan Kozietulski to postać niezwykle barwna, dowódca bohaterskiej szarży w wąwozie Sa-

Miasto pozyskało na budowę dwóch rond ponad 4 mln zł z funduszy transgranicznych. W sumie inwestycja kosztowała ponad 9 mln zł.

FOT. BARTOSZ WOŁOSZKO

mosierra, uczestnik wojen napoleońskich, dowódca pułku stacjonującego w Białej Podlaskiej.

Zdaniem Litwiniuka, taki wybór byłby ciepło przyjęty przez 18. Dywizję Wojsk Zmechanizowanych dowodzoną przez pana gen. Jarosława Gromadzińskiego: – Aleja Solidarności będzie przedłużeniem obwodnicy

wschodniej, mającej przebiec wzdłuż zjazdu z utworzeniem w naszym mieście garnizonu. Nadanie takiej nazwy stanowiłoby wyraz docenienia wojskowych tradycji, które odnoszą się także do postaci Jana Kozietulskiego.

Wcześniej swoje pomysły przedstawili już radni Białej Samorządowej oraz Zjednoczonej Prawicy. Ci pierwsi zaproponowali nazwy Unii Europejskiej oraz Praw Kobiet, a prawica chciała by upamiętnić Stanisława Różyczkę de Rosenwertha oraz Konstytucję 3 Maja. – Jesteśmy dumni. Nasze hasło wyborcze „Budzimy

społeczność!” możemy z satysfakcją zamienić na „Budzimy radnych!”. Po publikacji naszych propozycji nazwania rond, kluby radnych Koalicji Obywatelskiej oraz Zjednoczonej Prawicy zmobilizowały się do złożenia swoich – komentują radni Białej Samorządowej.

O nazwach rond zdecyduje rada miasta. – Wszystkie zaproponowane nazwy są ciekawe i niezależnie od losów nazw tych konkretnych rond, mogą być one wykorzystane przy nazewnictwie innych miejsc – dodaje prezydent.

(EB)

104 939 złotych i 87 groszy

PULAWY Dokładnie tyle zebrał w tym roku puławski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. To mniej, niż w zeszłym roku, na co z pewnością miała wpływ pandemia i związane z nią zamknięcie większości sklepów w galeriach handlowych.

Puławscy wolontariusze zakończyli liczenie pieniędzy zebranych podczas 29. finału WOŚP w Puławach. Zebrano prawie 105 tys. zł, z czego zdecydowana większość, bo ponad 95 tys. zł to środki z puszek. Kolejne 5,6 tys. zł to pieniądze pochodzące z tzw. e-skarbonki i licytacji, a 2,7 tys. zł zebrano



Puławianie tylko do puszek wrzucili w niedzielę ponad 95 tys. złotych

FOT. RS

ze sprzedaży pakietów startowych dla biegaczy. Sporym zainteresowaniem cieszyły się także pierniki ze stoiska w Galerii Zielonej, których sprzedaż (za wrzut do puszek) przyniosła ponad 1,2 tys. zł.

– Rekordu tym razem nie udało nam się pobić, ale jesteśmy zadowoleni z wyniku. Puławianie jak zawsze okazali się hojni. Oczywiście pandemia nam nie pomogła – przyznaje Marta Gryka-

łowska, szefowa puławskiego sztabu.

Na niższy wynik, niż w zeszłym roku (wtedy tylko w Puławach zebrano ponad 151 tys. zł) największy wpływ miał lockdown. W niedzielę większość sklepów w galeriach handlowych była jeszcze zamknięta, a pokazy m.in. pierwszej pomocy, jak i same licytacje z konieczności prowadzono zdalnie.

W tym roku celem zbiórki był sprzęt medyczny dla oddziałów laryngologicznych. W całym kraju podczas 29. finału WOŚP zebrano prawie 127,5 mln zł, najwięcej w historii.

RADOSŁAW SZCZĘCH

NAJ
bardziej
opiniotwórcze medium regionalne w Polsce¹

NAJ
większy
portal informacyjny w regionie²

NAJ
chętniej
kupowany lokalny dziennik w regionie³

dziennik
WSCHODNI
dajemy Wam słowo

**WÓJT
GMINY TERESPOL**
ZAWIADAMIA
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Terespol od dnia 02.02.2021 r. do dnia 23.02.2021 r. **został wywieszony wykaz nieruchomości**, stanowiących własność Gminy Terespol, **przeznaczonych do oddania w najem**, zgodnie z Zarządzeniem Nr 11/21 Wójta Gminy Terespol z dnia 02.02.2021 r.

in643

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie
20-470 Lublin, ul. Nałkowskich 108
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE
malowania klatek schodowych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Nałkowskich 118, 120, 122 w Lublinie.
Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl.
Oferty w zaklepanych kopertach należy składać 22.02.2021 r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

in644

ZARZĄD POWIATU W PARCZEWIE
OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA **zbycie nieruchomości**, stanowiącej własność Powiatu Parczewskiego położonej w **obrębie ewidencyjnym Sosnowica**, jednostka ewidencyjna 061307_2 Sosnowica składającej się z działek **nr 368/8 o pow. 0,71 ha i nr 368/17 o pow. 0,07 ha**, dla której Sąd Rejonowy we Włodawie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU1W/00022202/6.
Cena wywoławcza wynosi **169 300 zł netto** (słownie: sto sześćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta złotych), wadium 8 500,00 zł (słownie: osiem tysięcy pięćset złotych).
Przetarg odbędzie się dnia 9 marca 2021 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Parczewie ul. Wojska Polskiego 21.
Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Parczewie, w Biuletynie Informacji Publicznej, w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Parczewie ul. Wojska Polskiego 21 lub pod nr. **tel. 83 355 15 91**.
Pełna treść ogłoszenia o przetargu dostępna jest pod adresem: <http://www.powiat.parczew.pl> i www.spparczew.bip.lubelskie.pl.

in646

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Transportowiec” w Lublinie 20-555 Lublin, ul. Zwycięska 1
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:
• **naprawę elewacji z ociepleniem (315 m²) budynku mieszkalnego przy ul. Kolorowej 4 w Lublinie;**
• **naprawę elewacji (500 m²) budynku mieszkalnego przy ul. Kolorowej 5 w Lublinie;**
• **ocieplenie stropów parteru w budynku mieszkalnym przy ul. Kolorowej 3 w Lublinie;**
• **modernizację bram i montaż automatyki w zespole garaży przy ul. Ułanów 26 w Lublinie.**
Specyfikacje techniczne oraz dokumentacja dostępne są w Administracji Spółdzielni przy ul. Kolorowej 3 w Lublinie. Szczegółowych informacji udziela Inspektor ds. spraw remontów, **tel. 605-316-412**.
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 05.03.2021 r. do godz. 15.00 w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Zwycięskiej 1 w Lublinie.
Spółdzielnia zastrzega możliwość swobodnego wyboru oferenta jak również uznanie, że przetarg nie dał rezultatu, bez podania przyczyny.

in645

HANDEL

RZEŻNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 ; 662 396 670.

001721L01A

PRACA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zełomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

- Sprzedajesz samochód ?

Zamów **ogłoszenie drobne** w Dzienniku Wschodnim!



Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego
81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

b10007

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni, tel. 503034634.

002721L01A

ROLNICTWO

KUPIĘ ciągniki rolnicze, kombajn zbożowy ładowarkę teleskopową koparkoladowarkę, koparkę, wózek widłowy, inne, całe uszkodzone do remontu, spalone, do uzg. Tel 727486609

010821L01A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

110420L01A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502 053 214

008321L01A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Odsnieżanie dachów, placów, chodników, 24h, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

012021L01A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

184520L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

005121L01A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

187720L01A

masz firmę ?



Zamów

Dziennik Wschodni + portal www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **81 46-26-820**

reklama@dziennikwschodni.pl

CENTRUM GARNITUROWE MELGIEWSKA 11
Największy w Lublinie wybór gotowych koszul i garniturów. Szyjemy także garnitury i koszule na miarę.
OTWARTE!
CZYNNE 10-18 SOB. 9-14
telefon 731121111

TJ2337

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

dziennik Wschodni.pl

NAJCZĘŚCIEJ ODWIEDZANY PORTAL W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM

3 281 128 unikalnych użytkowników

16 696 280 odsłon*

126 594 polubień na facebook.com

dajemy Wam słowo

www.dziennikwschodni.pl

* Źródło: Google Analytics listopad 2020 r.

Poczekaj na powrót

ŻUŻEL Jeden rok zawieszenia – taki wyrok wydał Panel Dyscyplinarny, funkcjonujący przy Polskiej Agencji Antydopingowej (POLADA) w sprawie Maksyma Drabika. To efekt wpadki 22-lletniego zawodnika przy przyjmowaniu tzw. wlewki witaminowej

Trzeba sięgnąć pamięcią do września 2019 roku – do finału PGE Ekstraligi pomiędzy Fogo Unią Leszno a Betard Spartą Wrocław – aby przypomnieć sobie, o co w tej sytuacji chodzi. Maksym Drabik, który reprezentował wtedy barwy klubu z Dolnego Śląska, wziął udział w kontroli antydopingowej 22 września i przyznał się do zastosowania infuzji dożylniej. Przekroczył limit tzw. wlewki witaminowej. Trzeba podkreślić, że nie jest to środek zabroniony, ale musi być stosowany w ograniczonych ilościach. Od tamtej feralnej kontroli Drabik pojawiał się jeszcze na torach żużlowych – mogliśmy go oglądać chociażby w rywalizacji w Drużynowych Mistrzostwach Polski w 2020 roku (średnio zdobywał 1.597 punktu na bieg). POLADA zawiesiła żużlowca 30 października ubiegłego roku. 25 stycznia tego roku zakończyła się rozprawa przed Panelem Dyscyplinarnym, ale wyrok ogłoszono dopiero we wtorek. Żużlowiec będzie mógł powrócić do jazdy 30 października tego roku. Jego kara liczy się od momentu zawieszenia. Można powiedzieć, że i tak mu się upiekło, bo groziły mu nawet cztery lata rozbratu z żużlem. Maksym Drabik nie mógł podpisać kontraktu na ten sezon, dlatego nie jest obecnie zawodnikiem żadnej z drużyn. Ostatnio reprezentował Betard Spartę Wrocław, której barw bronił od 2015 roku. **(kyku)**

ZNAMY GOSPODARZY IMŚ!

Manchester, Ryga i Ludwigsłust w rundach kwalifikacyjnych oraz Stralsund, Krosno i Pardubice w finałach. Poznaliśmy miasta, które ugoszczą młodych zawodników rywalizujących o triumf w Indywidualnych Mistrzostwach Świata Juniorów w 2021 roku. 12 czerwca odbędą się eliminacje, 4 września pierwszy finał w Stralsund, 25 września drugi finał w Krośnie (dla którego jest to debiut z imprezą tej rangi), a czempiona poznamy 1 października po turnieju w Pardubicach. Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie w zmaganiach zwyciężył Australijczyk Jaimon Lidsey, drugi był Dominik Kubera (który w tym roku będzie jeździł dla Motoru Lublin), a trzeci Łotysz Oleg Mihailov.

Lotto (2.02)

9, 20, 38, 39, 42, 45.

Lotto Plus (2.02)

7, 15, 24, 29, 32, 40.

Multi Multi (3.02), godz. 14

3, 7, 9, 10, 17, 21, 30, 33, 36, 38, 41, 46, 53, 56, 57, 60, 62, 71, 74, 78. Plus 3.

Multi Multi (2.02), godz. 21.50

10, 12, 20, 25, 28, 38, 39, 40, 44, 49, 52, 54, 56, 60, 62, 63, 66, 67, 76, 80. Plus 67.

Mini Lotto (2.02)

2, 7, 36, 37, 42.

Ekstra Pensja (2.02)

1, 20, 22, 29, 32 – 3.

Ekstra Premia (2.02)

1, 10, 12, 19, 26 – 3.

Kaskada (3.02), godz. 14

1, 3, 4, 5, 9, 10, 13, 15, 19, 20, 21, 22.

Kaskada (2.02), godz. 21.50

2, 3, 6, 7, 9, 10, 11, 13, 16, 17, 18, 23.

Super Szansa (3.02), godz. 14

6, 9, 4, 5, 2, 9, 5.

Super Szansa (2.02), godz. 21.50

1, 9, 0, 0, 4, 7, 9.

Kolejna wygrana i transfer

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna w czwartym zimowym sparingu odniósł trzecie zwycięstwo. Zespół trenera Kamila Kieresia pokonał w Lubartowie trzecioliigową Avię Świdnik. Ponadto łącznianie zaprezentowali kolejnego nowego zawodnika

Tuż przed rozpoczęciem środowego sparingu z trzecioliigowcem klub z Łęcznej poinformował o drugim zimowym wzmocnieniu. Nowym zawodnikiem zielono-czarnych został Rumun Gabriel Matei. 30-letni defensor podpisał z Górnikiem półroczną umowę z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy. Kibice Górnika z pewnością bardzo dobrze kojarzą tego zawodnika. A to dlatego, że Matei w przeszłości grał już w Łęcznej, gdy zespół występował w Ekstraklasie. Wiosną 2017 roku Rumun zagrał w 15 meczach, ale po spadku zespołu do I Ligi odszedł do Azerbejdżanu. Po pół roku zasilł z kolei Bruk Bet Termalikę Nieciecza, ale po kilku miesiącach wrócił do swojej ojczyzny. Tym samym dla 30-latkę będzie to trzecie w karierze pobyt w tym drugim w Łęcznej.

W środę zielono-czarni jeszcze bez nowego zawodnika w składzie pokonali na boisku w Lubartowie Avię Świdnik dowodzoną nota bene przez byłego piłkarza łącznian – Łukasza Mierzejewskiego. Pierwszoliigowiec objął prowadzenie już w 11 minucie kiedy piłkę do własnej siatki skierował Arkadiusz Górka. Chwilę później okazji miał Mateusz Kompanicki, ale uderzył w boczną siatkę.

Po zmianie stron obaj szkoleniowcy zdecydowali



Gabriel Matei po raz drugi w karierze został piłkarzem Górnika

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA/FACEBOOK

się na korekty w składzie. W 64 minucie przed szansą stanął Przemysław Banaszak, ale jego strzał został zablokowany. Trzy minuty później okazji miał Kompanicki, ale uderzył nad bramką i ostatecznie Górnik odniósł skromne zwycięstwo nad trzecioliigowcem.

Kolejny mecz kontrolny

zielono-czarni rozegrają już w niedzielę kiedy w Lubartowie zmierzą się ze Stacją Stalowa Wola. Z kolei Avia w sobotę zmierzy się u siebie z Chelmianką.

Górnik Łęczna Avia Świdnik 1:0 (1:0)

Bramka: Górka (11-samobójcza).

Górniki: I połowa: Kostrzewski – Leandro, Midziński, Baranowski, Or-

łowski, Krykun, Cierpka, Kalinkowski, Goliński, Wojciechowski, Śpiączka.

II połowa: Nowaczek – Rozmus (79 Turek), Pajnowski, Midziński, Kukułowicz, Jagiełło, Cierpka (67 Tymosiak), Stromecki, Goliński (67 Tkacz), Stasiak, Banaszak.

Avia: Androsiuk – Kuliga (46 Drozd), Mykityn, Górka (46 Kursa), Niewęgłowski, Uliczny, Wójcik (46 Cielebąk), Maluga, Kompanicki, Oziemczuk (60 Poleszak), Szpak (60 Zdunek).

Puchar został w Świdniku

HALOWA PIŁKA NOŻNA MKS Avia II Świdnik zwyciężyła w 20. Międzypowiatowym Turnieju Juniorów w Futsalu

Zawody rozegrane zostały w hali Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku. Zorganizowało je Starostwo Powiatowe, I LO i Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku. Osiem drużyn, podzielonych na dwie grupy, rywalizowało o Puchar Starosty Świdnickiego Łukasza Reszki. Sportowe zmagania objęły patronatem Starosta Świdnicki i Prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Bartnik.

Poza konkurencją był zespół drugi zespół MKS Avia Świdnik, który awansował do finału z dwoma zwycięstwami i remisem. Zmierzył się w nim z pierwszą drużyną Avii. Mistrza poznaliśmy dopiero po serii rzutów karnych (3:2), w regulaminowym czasie był remis 1:1. **Wyniki spotkań grupowych:** **Grupa A:** Avia II Świdnik – Perła Progres Melgiew 2:2 • TUR Milejów – UKS Dys 5:0 • Avia II



Uczestnicy finału 20. Międzypowiatowego Turnieju Juniorów w Futsalu: Avia I i Avia II Świdnik

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI

– Dys 8:0 • **Perła Progres** – Milejów 3:2 • Milejów – Avia II 2:6 • Dys – Perła Progres 1:8. **Grupa B:** Frassati Fajstawice – LKS Wierchowiska 2:5 • Avia I Świdnik – Piaskovia Piaski 6:0 • Frassati – Piaskovia 2:5 • Wierchowiska – Avia I 1:3 •

Avia I – Frassati 6:0 • Piaskovia – Wierchowiska 1:2.

Mecze o miejsca: o 7. miejsce: UKS Dys – Frassati Fajstawice 3:1 • **o 5. miejsce:** Tur Milejów – Piaskovia Piaski 7:2 • **o 3. miejsce:** Perła Progres Melgiew – LKS Wierchowiska

2:0 • finał: Avia II Świdnik – Avia I Świdnik 1:1, rzuty karne 3:2.

Avia II Świdnik: Mikołaj Wojciechowski, Igor Pogorzałek, Krystian Świdnik, Bartosz Chabros, Miłosz Kura, Mikołaj Kępka, Alan Szeremeta.

Avia I Świdnik: Adam Polański, Mateusz Ważny, Dawid Wdowicz, Aleksander Bzowski, Michał Krawiec, Jakub Wójcik, Kacper Mileszczyk. **Trener:** Łukasz Jankowski. **Kierownik drużyny:** Arkadiusz Bzowski.

Klasyfikacje turnieju: **Najlepszy strzelec:** Karol Galgan (Perła Progres Melgiew) – 7 bramek • **najlepszy bramkarz:** Dawid Wawer (Perła Progres Melgiew) • **najlepszy piłkarz:** Jakub Wójcik (Avia I Świdnik).

Puchar Fair Play: Avia II Świdnik.

(GROM)

Polki pokonały Białorusinki

KOSZYKÓWKA Reprezentantki Polski sprawiły miłą niespodziankę swoim kibicom i pokonały w Rydze faworyzowaną Białoruś 68:56 w ramach eliminacji do tegorocznego EuroBasketu. Polki bardzo dobrze rozpoczęły to spotkanie. Solidna defensywa zrobiła swoje i zatrzymała ofensywne zapędy Białorusinek. Białoczerwone dołożyły do tego jeszcze atak, a wynik po 10 minutach gry ustaliła celna „trójka” Marissa Kastanek. Było 17:12 dla podopiecznych Marosa Kovacika. Do przerwy udało im się nieznacznie powiększyć swoją przewagę. Nie była to może najbardziej spektakularna koszykówka, ale ważne, że na tyle skuteczna, że Polki ciągle miały inicjatywę w swoich rękach. Dzięki temu prowadziły 33:25. Trochę goręcej zrobiło się po zmianie stron. Białoruskie koszykarki nie tylko nie traciły dystansu do swoich rywelek, ale też powoli się do nich zbliżały. Tatsiana Likhtarovich, jeden z jasnych punktów w reprezentacji Białorusi, doprowadziła do stanu 41:44. Sytuację po biało-czerwonej stronie uspokoiła nieco Weronika Telenga, która ustaliła wynik końcowy tej kwarty na 46:41. W ostatniej partii zespół występujący z orzełkiem na piersi był wyraźnie lepszy. Świetne spotkanie rozegrała Marissa Kastanek, która uzbierała 23 punkty. Polki pokonały Białorusinki 68:56. Dodajmy, że w składzie na to spotkanie znalazła się Zuzanna Skłepowicz z Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin (w środę spędziła na parkiecie 9 minut i miała 2 punkty oraz 2 asysty). Selekcjoner podziękował za to jej klubowym koleżankom: Karolinie Poboży i Klaudii Niedzwiedzkiej. Kolejny mecz z Białorusinkami reprezentantki Polski rozegrają w sobotę. Transmisję będzie można śledzić na portalu YouTube. **(KYKU)**

Fatalny występ Polaka

PIŁKA NOŻNA

Samobójczy gol i czerwona kartka Jana Bednarka

Jan Bednarek z Southampton FC strzelił samobójczego gola w przegranym przez jego drużynę aż 0:9 wyjazdowym meczu 22. kolejki angielskiej Premier League z Manchester United. W 83. minucie po faulu reprezentanta Polski sędzia podyktował rzut karny, a kilka minut później po wideoweryfikacji Bednarek zobaczył czerwoną kartkę.

To był fatalny mecz w wykonaniu nie tylko Polaka, ale i całej drużyny Southampton. Ekipa „Świętych” przegrała z Manchesterem United 0:9 i to w drugim sezonie z rzędu. 25 października 2019 roku zespół polskiego obrońcy przegrał w takim stosunku z Leicester. Dla Manchesteru wtorkowe spotkanie przejdzie do historii. W historii spotkań Premier League dopiero po raz trzeci spotkanie zakończyło się zwycięstwem różnicą 9 lub więcej goli. W 1995 roku Man Utd pokonał Ipswich 9:0, do tego dochodzą dwie takie same porażki autorstwa Southampton.

Lider z Lublina pokonany

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W 21. kolejce LUK Politechnika Lublin w drugim meczu z nowym trenerem Dariuszem Daszkiewiczem dość niespodziewanie przegrała na wyjeździe z Lechią Tomaszów Mazowiecki 2:3. Mogło być jeszcze gorzej, gdyż lublinianie przegrywali już 1:2 w setach. Z kompletem punktów wróciła Avia Świdnik po zwycięstwie nad Olimpią Sulęcín 3:1



LUK Politechnika Lublin sensacyjnie przegrała w Tomaszowie Mazowieckim 2:3

FOT. LUK POLITECHNIKA LUBLIN

Zwycięstwo lidera było obowiązkiem, tym bardziej po sobotniej pewnej wygranej 3:0 nad prowadzącym wówczas w tabeli BBTS Bielsko-Biała. Tymczasem...

W wyjściowej szóstce LUK Politechniki wyszedł nowy nabytek atakujący Jakub Ziobrowski, a na środku bloku Radosław Sterna, który dotychczas nie miał zbyt wielu okazji do gry. Po kilku akcjach lublinianie byli w lekkim szoku, przegrywali bowiem 0:4, 2:7, 3:8. Nic dziwnego, że szkoleniowiec Dariusz Daszkiewicz przy 0:4 wykorzystał już pierwszy czas. Przyjezdni zdołali się w miarę szybko pozbiierać i w końcu odrobili straty, a następnie sami zaczęli od-

jeżdżać z wynikiem (12:12, 18:13, 20:14, 23:18) by wygrać 25:18.

Druga odsłona również zaczęła się od prowadzenia gospodarzy 2:0, 3:1, 4:2. Wraz z upływem czasu Lechia utrzymywała korzystny wynik (16:13, 19:14) i wygrała 25:23. Mało tego, w trzecim secie ponownie górą byli miejscowi, którzy objęli prowadzenie 2:1 nad liderem z Lublina.

Kandydat do awansu do PlusLigi został mocno podrażniony przegraną w dwóch partiach z rzędu. Grzegorz Pająk i spółka bardzo poważnie zabrali się do pracy w kolejnej odsłonie. I choć jej początek ponownie był wyrównany to decydujące słowo nale-

żało do gości. Podopieczni trenera Daszkiewicza zwyciężyli 25:21 i do wyłonienia zwycięzcy konieczny był tie-break. Ten sprawił, że walczący o utrzymanie zespół z Tomaszowa Mazowieckiego miał już na koncie co najmniej jeden punkt. Radość gospodarzy była tym większa, że urwali go nowemu liderowi Tauron 1. Ligi.

O piątym secie, podobnie jak o całym spotkaniu siatkarze z Lublina chcieliby jak najszybciej zapomnieć. Bardzo szybko to miejscowi zdominowali gości. LUK Politechnika przegrywała już 5:10 i widmo sensacyjnej porażki zaczęło coraz mocniej zaglądać w oczy drużynie trenera Daszkiewicza. Go-

ście przegrali w pięciu setach. **(GROM)**

Lechia Tomaszów Mazowiecki – LUK Politechnika Lublin 3:2 (18:25, 25:23, 25:17, 21:25, 15:9)

Lechia: Neroj, Błoriski, Janus, Rajner, Sokołowski, Piotrowski, Zieliński (libero) oraz Kącki, Hendzelewski.

LUK Politechnika: Pająk, Stajer, Mehić, Ziobrowski, Wachnik, Sterna, Majstorović (libero) oraz Romać, Sobala, Seliga, Durski, Rusin.

Olimpia Sulęcín – Polski Cukier Avia Świdnik 1:3 (22:25, 21:25, 25:21, 22:25)

Olimpia: Kordysz, Siwczyk, Paszkowski, Tomczak, Zimoń, Turek, Sas (libero) oraz Wójcik, Jurant, Maluchnik, Trojański, Sawerwain (libero).

Polski Cukier Avia: Nowak, Guz, Machowicz, Rawiak, Rečko, Swodczyk, Kuś (libero) oraz Boruch.

Uraz liderki defensywy

EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Sparingowy mecz Górnik Łęczna z GKS Katowice został odwołany. Do ekipy mistrzyń Polski nie trafi ostatecznie Aleksandra Rompa

Przypomnijmy, że obie ekipy miały zmierzyć się w sobotę w Nowinach. Intensywne opady śniegu sprawiły, że boisko nie nadawało się do gry, dlatego postanowiono wyznaczyć nowy termin. Zespoły z Łęcznej i Katowic umówiły się na 7 lutego.

Mecz w Nowinach miał być dla mistrzyń Polski już drugim sparingiem w zimowym okresie przygotowawczym. Przypomnijmy, że pierwszym testem była rywalizacja z TME UKS SMS Łódź. Podopieczne Piotra Mazurkiewicza wygrały 3:2. Wynik tego spotkania zszedł jednak na dalszy plan, bo w jego trakcie poważnego urazu nabawiła się Agata Guściora. Defensorka Górnik ma olbrzymiego pecha, bo przecież niedawno pauzowała przez ponad rok z powodu urazu kolana. Teraz czeka ją kolejna przerwa, najprawdopodobniej trwająca około miesiąca. - Sytuacja była po prostu niegroźna. Zdecydował ułamek sekundy. Agata źle postawiła nogę, poczuła ból w kolanie i musiała opuścić murawę już w 20. minucie. Po wykonaniu rezonansu okazało się, że ma uszkodzoną łąkotkę – powiedział w materiałach klubowych Piotr Mazurkiewicz.

Opiekun Górnik przez pewien czas żył nadzieją, że do jego drużyny dołączy Aleksandra Rompa. 29-latką zdecydowała się wrócić do Polski po ponad trzech latach zagranicznych wojaży chce wrócić do kraju. Przypomnijmy, że Rompa na emigracji reprezentowała barwy włoskich Brescii Femile i Juventusu Turyn oraz norweskiego Klepp IL. O jej usługi starała się prawdopodobnie cała ligowa czołówka, ale ona zdecydowała się na grę w ekipie z dolnej połowy tabeli i niespodziewanie zasiłowała AP Lotos Gdańsk. – Nie brałam już pod uwagę klubu zagranicznego. Wracając do Polski, mogę sama przekonać się o zmianach, jakie zaszły

w piłce klubowej podczas mojego pobytu we Włoszech i Norwegii oraz lepiej poznać potrzeby i trudności, z jakimi zmagają się młode piłkarki. Wracam do ojczyzny, aby pomóc w promocji piłki kobiecej, rozgrywek Ekstraligi oraz przekonać młode zawodniczki, że mając marzenia o grze w czołowych klubach europejskich, można je zrealizować pod warunkiem ciężkiej pracy i odrobiny szczęścia. Mam też dla nich kilka wskazówek, które zwiększą szanse na ich rozwój oraz lepsze funkcjonowanie w życiu codziennym – mówi portalowi łączynaspilka.pl Aleksandra Rompa.

Z obozu Górnik płyną jednak też dobre wiadomości. Powołanie do reprezentacji U-19 otrzymały Weronika Kaczor i Klaudia Zielińska. Nina Patalon spotka się ze swoimi podopiecznymi 14 lutego w Opalenicy, a głównym celem tygodniowego zgrupowania będzie przygotowanie zespołu do eliminacji młodzieżowych mistrzostw Europy. Turniej kwalifikacyjny odbędzie się w kwietniu w Polsce.



Agata Guściora jest jedną z najważniejszych postaci w obronie Górnik

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

SPORTOWIEC ROKU 2020

WYBIERAMY NAJPOPULARNIEJSZYCH

Głosuj na swojego kandydata!

Pełna lista kandydatów do tytułu na www.dziennikwschodni.pl

PILKA NOŻNA W SKRÓCIE**Kolejny transfer Podlasia**

Zgodnie z zapowiedziami klub z Białej Podlaskiej dokonał kolejnego transferu. Do biało-zielonych dołączył Jakub Łęcki, który ostatnio był zawodnikiem Szydłowieckiej Szydłowice. W przeszłości był także graczem Radomiaka Radom, ale występował jedynie w grupach młodzieżowych, nie zadebiutował w pierwszym zespole. W obecnych rozgrywkach wystąpił w 17 meczach w koszulce Szydłowieckiej (radomska klasa okręgowa) i zapisał na swoim koncie trzy bramki. Łęcki na razie trafił do Podlasia na zasadzie półrocznego wypożyczenia. Wcześniej do drużyny Rafała Borysiuka dołączyli: Maciej Wojczuk (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski), Mariusz Łukasiewicz (Lutnia Piszczac) oraz Eryk Kobza (Sokół Ostróda). W trakcie załatwiania jest również transfer bocznego obrońcy Michała Czarnieckiego ze Sparty Szepletowo. Cały czas białczanie rozglądają się również za doświadczonym środkowym obrońcą.

Macek za Czarnieckiego

Hetman Zamość musiał poszukać nowego trenera. Jarosław Czarniecki nie otrzymał kolejnej, warunkowej licencji na prowadzenie klubu w III lidze. W efekcie, Hetman szybko doszedł do porozumienia z... Michałem Mackiem. 36-latek był asystentem Marcina Płuski, kiedy ten pracował jako pierwszy szkoleniowiec ekipy z Zamościa. Później przez chwilę samodzielnie prowadził drużynę, po tym, jak Płuska pożegnał się z trzecioligowcem. Po miesiącu pracy sam zdecydował się jednak odejść z klubu. Teraz wraca. Ponownie w roli pierwszego trenera. Co ciekawe, jego asystentem będzie Jarosław Czarniecki. W środę Hetman miał zorganizować test mecz dla zawodników, którzy chcieliby spróbować swoich sił w III lidze. Ostatecznie spotkanie nie doszło jednak do skutku. Wszystko ze względu na przedłużające się obostrzenia związane z pandemią koronawirusa.

Zawiślak w Kraśniku?

Były zawodnik Tomasovi Tomaszów Lubelski, czy Chelmiński Krzysztof Zawiślak może wzmocnić Stal Kraśnik. 27-latek ostatnie 1,5 roku spędził w innym trzecioligowcu z grupy czwartej – Wiśle Sandomierz. W poprzednim sezonie w 19 meczach zapisał na swoim koncie siedem bramek. W obecnych rozgrywkach uzbierał tyle samo występów i pięć goli.

Bielik nie zagra na Euro

Niestety, pierwsze diagnozy się potwierdziły. Krystian Bielik w meczu z Bristol City jednak zerwał więzadło krzyżowe w kolanie. A to oznacza dla niego około 8-10 miesięcy przerwy i nie ma żadnych szans na udział w mistrzostwach Europy. Zawodnik Derby County w tym sezonie zdążył zagrać w 13 meczach i strzelił w nich dwie bramki.

(LUKISZ)

Kopeć i Lewandowski z minimami

LEKKOATLETYKA Udany występ zawodników z województwa lubelskiego w Toruniu. Największe powody do radości ma Dominik Kopeć z Agrosu Zamość, który uzyskał minimum na mistrzostwa Europy. Te w dniach 5-7 marca zostaną rozegrane także w Toruniu. Wystąpi tam również Marcin Lewandowski, od wtorku zawodnik AZS UMCS Lublin



Marcin Lewandowski wystąpi na mistrzostwach Europy w Toruniu już jako zawodnik AZS UMCS Lublin

FOT. PAWEŁ SKRABA/MATERIAŁY AZS UMCS LUBLIN

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Kopeć w biegu na 60 metrów zajął drugie miejsce. Metę minął z czasem 6,67 sekundy. Nie tylko uzyskał przepustkę na największą, tegoroczną imprezę na Starym Kontynencie, ale dodatkowo poprawił swój rekord życiowy. Zawodnik Agrosu okazał się gorszy jedynie od Remigiusza Olszewskiego (6,61). Na najniższym stopniu podium znalazł się z kolei Przemysław Słowikowski (AZS AWF Katowice). Wszyscy sprinterzy wypełnili jednak minima na marcowe ME.

Od wtorku wiadomo, że do AZS UMCS dołączył Marcin Lewandowski. Tak się jednak składa, że w weekend startował jeszcze jako zawodnik Zawiszy Bydgoszcz. W biegu na 3000 metrów okazał się najlepszy, a przy okazji osiągnął bardzo dobry rezultat – 7:51,69. A ten jest gorszy od rekordu Polski o niecałe trzy sekundy. 33-latek w barwach lubelskich akademików ma zadebiutować przy okazji Halowych Mistrzostw Polski, które w dniach 20-21 lutego również odbędą się w Toruniu. Dwa tygodnie później na

tym samym obiekcie powalczy o kolejny medal Halowych Mistrzostw Europy.

Z naszych lekkoatletów z dobrej strony pokazał się jeszcze chociażby Jakub Hołub, który w konkursie skoku wzwyż zajął drugą lokatę. Zawodnik AZS UMCS mógł się pochwalić rezultatem 2,10 m. Na najniższym stopniu podium stawali za to jego klubowa koleżanka: Wiktoria Drozd i kolega Cezary Mirosław. Oboje rywalizowali w biegach na 300 m. Pierwsza mogła się pochwalić czasem 39,27, a Mirosław osiągnął 33,97.

UDANE STARTY W WARSZAWIE

Sporo dobrych wyników zawodnicy z naszego województwa osiągnęli także w Warszawie przy okazji 1. Halowego Mityngu Lekkoatletycznego – WMOZLA 2021. Piotr Tarkowski zdecydowanie wygrał zmagania podczas konkursu skoku w dal. Zawodnik AZS AWF Biała Podlaska osiągnął rezultat 7,46 m. Jego kolega klubowy Damian Czarnocki był gorszy o 32 centymetry. W trójskoku najlepsza okazała się Kinga Staszczuk z Agrosu Zamość (11,73 m). Zadowoleni ze swoich występów mogą być również: Katarzyna Bargielska (również AZS AWF) oraz Sebastian Łukszo (AZS UMCS). Ta pierwsza była druga w skoku w dal (5,80 m), a taką samą lokatę w konkursie pchnięcia kulą zajął Łukszo, który osiągnął wynik 18,61 m.

Optymizm mimo porażki z Pogonią

PILKARSKA III LIGA W środę kolejny mecz kontrolny z wyżej notowanym rywalem rozegrali piłkarze Chelmiński. Podopieczni Tomasza Złomańczuka ulegli drugoligowej Pogoni Siedlce 0:1

W weekend biało-zieloni nieźle spisali się w starciu z pierwszoligowym Górnikiem Łęczna. Przegrali jednak wówczas 0:2. W środę przy okazji meczu z Pogonią też długo toczyli wyrównany bój z przeciwnikiem. Nawet mimo kilku niespodziewanych problemów. Najpierw w szóstej minucie Paweł Myśliwiecki pechowo trafił Krystiana Misia nogą w głowę. W efekcie, zawodnik rywali potrzebował kilku szwów. A „Myśliwy” obejrzał czerwoną kartkę i nie mógł już wrócić na boisko. Chelmińska tylko kilka minut grała jednak w dziesiątkę, szybko trener Złomańczuk wprowadził na boisko innego gracza. Kolejna zła wiadomość to uraz Michała Budzyńskiego. Pozyaskany z Lewartu piłkarz miał pomóc w uporządkowaniu gry w defensywie biało-zielonych. I w dotychczasowych sparingach dobrze wprowadził się do nowego klubu. Niestety, przy



Aleksiej Pritulak i jego koledzy znowu pokazali się z dobrej strony w starciu z wyżej notowanym rywalem

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

okazji środowego sparingu doznał urazu kolana. Sam mecz? Zespół z Siedlec przed przerwą był groźniejszy. Po wyrównanym początku zawodów bliski szczęścia był Krzysztof Danielewicz, który z dystansu przymierzył w poprzeczkę. Później Ishmael Baidoo nie znalazł sposobu na Sebastiana Ciolkę, a obrońcy Chelmiński po rzucie różnym i strzale głową Atte Sihvonena ratowali się wybiciem piłki tuż sprzed linii bramkowej. W końcówce pierwszej odsłony szansę miał jeszcze Hubert Kotowicz, ale uderzył prosto w bramkarza Pogoni. Po zmianie stron czujność golkipera rywali sprawdził Dawid Skoczylas, a pierwszoli-

gowiec dopiął swego w 87 minucie. Po akcji Bartosza Rymka piłkę do „pustaka” wpakował Dawid Nojszewski. – Jak się z gra z rywalem z wyższej ligi i przegrywa po голу w końcówce, to trzeba być zadowolonym. I my jesteśmy. Ogólnie zagraliśmy nieźle zawodnicy i mieliśmy swoje szanse. Wiadomo, że Pogoń miała więcej z gry i mogła wcześniej zdobyć bramkę. W naszej grze było jednak widać sporo pozytywnych, dlatego z optymizmem patrzymy w przyszłość – mówi Tomasz Złomańczuk. – Szkoda kontuzji Michała Budzyńskiego. Mamy nadzieję, że to nic poważnego, ale chodzi o kolano, a urazu doznał tak naprawdę bez kontaktu z rywalem. W czwartek Michał przejdzie dokładne badania, dlatego musimy czekać na diagnozę – dodaje opiekun biało-zielonych. Nowym graczem, który dołączy do jego drużyny powinien być Hubert Giletycz z Lublinianki.

– Liczymy, że uda nam się dojść do porozumienia, bo zaliczył kolejny dobry występ – wyjaśnia trener Złomańczuk. Na razie upadł za to temat pozyskania innego zawodnika czwartoligowca z Lublina Krzysztofa Rybaka. W sobotę Michał Wołos i spółka zagrają w Świdniku z tamtejszą Avią. To spotkanie rozpocznie się o godz. 13.30. (LUKISZ)

Pogoń Siedlce – Chelmińska Chelń 1:0 (0:0)**Bramka:** Nojszewski (88).

Pogoń, I połowa: Posiadła – Kołozek, Sihvonen, Brodziński, Miś (6 Olszewski), Baidoo, Repka, Danielewicz, Kołodziej, Więdołcha, Przybecki. **II połowa:** Klebaniuk – Waszkiewicz, Sihvonen, Brodziński, Olszewski, Kozłowski II, Piotrowski, Danielewicz (70 Kuć), Rymek, Więdołcha (60 Nojszewski), Przybecki (70 Helak).

Chelmińska: Ciolkę – Wołos, Mazurek, Budzyński, Giletycz, Skoczylas, Wójcik, Pritulak, Grząd, Kotowicz, Myśliwiecki oraz Adamski, Wawryszczuk, Bednara, Brzozowski, zawodnik testowany.

KARTKA Z KALENDARZA

1505

urodził się Mikołaj Rej, polski poeta, prozaik, tłumacz, polityk i teolog ewangelicki

1789

Jerzy Waszyngton został wybrany na pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych

1899

założono niemiecki klub piłkarski Werder Brema

1921

ustanowiono Order Odrodzenia Polski

1932

w Lake Placid, w Stanach Zjednoczonych, rozpoczęły się III Zimowe Igrzyska Olimpijskie

1948

urodził się Alice Cooper, amerykański muzyk rockowy

1949

w Polsce utworzono Fundusz Wczasów Pracowniczych

1976

w Innsbrucku, w Austrii, rozpoczęły się XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie

1990

premiera filmu „Bal na dworcu w Koluszkach” w reżyserii Filipa Bajona

2004

uruchomiono serwis społecznościowy Facebook

2006

w Turynie uruchomiono metro

24:29

takim wynikiem zakończył się mecz finałowy na rozgrywanych w Niemczech Mistrzostwach Świata w piłce ręcznej. Polacy przegrali z gospodarzami i zdobyli srebrne medale. Mecz rozegrano 4 lutego 2007 roku



FOT. CREATIVE ASSEMBLY

Stwory, magia i frakcje

GRAMY Brytyjskie studio Creative Assembly to mistrzowie gier strategicznych i autorzy bardzo cenionych gier z serii Total War. Te zazwyczaj rozgrywały się w czasach historycznych (np. w średniowieczu czy w czasie wojen napoleońskich), jednak w 2016 roku studio spróbowało swoich sił w świecie Warhammer. Z

równie udanym skutkiem, czego efektem jest chociażby wczorajsza zapowiedź gry Total War: Warhammer III.

Na graczy ma czekać niezwykle zróżnicowany wachlarz legendarnych bohaterów, ogromnych potworów, latających bestii i magicznych mocy, jakich w tej serii jeszcze nie było oraz kultowe rasy z uniwer-

sum Warhammera, w tym debiutujące na ekranach komputerów Kislev i Cathay, jak również frakcje Bogów Chaosu: Khorne'a, Nurgle'a, Slaanesh'a i Tzeentcha.

„Od początku mieliśmy wizję, by stworzyć serię, która oferuje możliwość odbycia niesamowitej podróży w uwielbianym przez nas wszystkich świecie” – komen-

tował producent gry, Ian Roxburgh. – „Ogromne wsparcie graczy, dzięki któremu pierwsze dwie części odniosły sukces, sprawiło, że wspięliśmy się na szczyty naszych ambicji i teraz chcemy, by wszyscy poznali efekt tej pracy”.

„Tworzenie i projektowanie armii Kataju i Kisleva dla tego projektu sprawiło wiele radości naszym projektan-

tom i nie możemy się doczekać, by zobaczyć je w akcji w tej ogromnej, trzeciej odsłonie serii” – dodał Jon Gillard, główny kierownik ds. licencji w Games Workshop.

Gra powstaje na PC i jest już dostępna w przedsprzedaży. Premiera jest zaplanowana na ten rok, ale konkretnej daty jeszcze nie ma.

(RAD)

Nie ma aktorów i artystów bez publiczności

NA PLANIE Karolina Gorczyca przyznaje, że nie umie przyzwyczaić się do grania na deskach teatru przed pustą widownią. Energia i wsparcie, którą daje publiczność „na żywo”, jest nie do zastąpienia

Zdaniem aktorki projekty online są zaledwie namiastką prawdziwych spektakli. Dlatego też z niecierpliwością czeka na odmrożenie kultury. W tym czasie bierze udział w próbach do nowych sztuk, które czekają na swoją premierę, a także spędza sporo czasu na planie drugiego sezonu serialu „Szadź”, gdzie zagra policjantkę.

Karolina Gorczyca nie ma wątpliwości, że każde przedstawienie teatralne jest zupełnie inaczej odbierane, kiedy aktorzy są kilkadziesiąt metrów od widzów, a nie za barierą szklanego ekranu.

– Nie ma aktorów i artystów bez publiczności, a świat online, w który teraz próbuje się przenieść kultura, jest niekompletnym światem. Nie do końca to czuję. Dla aktorów, dla wszystkich twórców, którzy pracują w branży i teatralnej, ale również filmowej i każdej innej branży rozrywkowej, to jest na pewno duży cios. Chciałabym, żeby jak najszybciej wróciła rzeczywistość, którą znamy – mówi agencji Newseria Lifestyle Karolina Gorczyca.

Z powodu pandemii niektóre premiery zostały odłożone w czasie, inne sztuki miały możliwość obejrzeć



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

zaledwie garstka widzów. Do tych tytułów ich twórcy zamierzają powrócić, dlatego też mimo zamkniętych teatrów prace nad spektaklami są kontynuowane.

– Te projekty nie przerwały swojej pracy, odbywa się wiele prób, a sztuki czekają na swoje premiery i spotkanie z widzami. My więc nie próżnujemy i robimy wszystko, żeby w odpowiednim czasie to zaprezentować – opowiada aktorka.

W ścisłym reżimie sanitarnym kontynuowane są rów-

nież prace na planach filmów i seriali. Karolina Gorczyca zapowiada, że za jakiś czas będzie ją można zobaczyć w popularnej produkcji, która już zyskała uznanie widzów.

– Trudno sobie wyobrazić, żeby ludziom nagle zabrano rozrywkę, którą mogą oglą-

dać w telewizji. To już byłby naprawdę duży cios. Więc ja sama jestem teraz na zdjęciach do nowego serialu zatytułowanego „Szadź”, z doskonałą obsadą: Maćka Stuhra, Oli Popławskiej i Bartka Gellera. Ekipa jest cudowna i to jest wielka radość pracować z nimi.

Aktorka dodaje, że rola w tym serialu jest dla niej niezwykle ciekawym wyzwaniem i doświadczeniem. Widzowie zobaczą ją bowiem w zupełnie innej odsłonie. – Będę nową policjantką w

głównym śledztwie, a postacią, którą gram, na pewno zaskoczy widza, nawet wizualnie. Co to będzie za zmiana? Na pewno zmiana osobowościowa i też charakterologiczna, bo to jest bardzo mocna i ostra postać. A jeśli chodzi o zmianę wizualną, to będzie związana z fryzurą i z włosami, ale nie będę wszystkiego zdradzać.

Drugi sezon serialu będzie liczył siedem odcinków. Reżyserem produkcji jest Sławomir Fabicki.

NEWSERIA LIFESTYLE

Jazz w CSK

MUZYKA W ramach cyklu Jazz w CSK, Centrum Spotkania Kultur zaprasza na koncert formacji Gruszecki Trio: w niedzielę, 7 lutego o godzinie 18. oczywiście online.

„Something about” to nowy projekt trębacza Patrycjusza Gruszeckiego, który do autorskiego pomysłu przekonał wprawnych jazzmanów: weterana jazzowej

perkusji Zbigniewa Lewandowskiego oraz jednego z zaledwie kilku polskich przedstawicieli organów Hammonda - Kajetana Galasa.

W ramach koncertu w Centrum Spotkania Kultur będzie można usłyszeć kompozycje z albumu. Wydarzenie będzie dostępne na Facebooku instytucji.

DAD

Śpiewanki lubelskie

ONLINE Od soboty, 6 lutego (godzina 18) w internecie dostępny będzie koncert „Śpiewanki lubelskie” zrealizowany Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie i Centrum Spotkania Kultur.

To koncert kolęd w wykonaniu artystów ludowych i wokalistów z naszego regionu, wielokrotnie nagradzanych w rozmaitych konkursach mu-

zycznych. W repertuarze znajdują się zarówno znane wszystkim tytuły, takie jak „Z narodzenia Pana” czy „Tryumfy Króla Niebieskiego”, jak również mniej znane kolędy i pastorałki ludowe w nowych, współczesnych aranżacjach z towarzyszeniem dziewięcioosobowego zespołu muzycznego pod kierunkiem Pawła Odoziewskiego.

– Idea koncertu jest spotkanie tradycji ze współczesnością, które przeplatając się w muzycznym dialogu „starego z nowym”, ukazują piękno tradycyjnych kolęd i pastorałek wywodzących się z różnych części naszego województwa - zachęają organizatorzy.

Wydarzenie będzie dostępne na Facebooku.

DAD